

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.  
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Redakcji 135-89, Administracji 102-79 (prenumerata),  
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

## 15

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.  
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Liczne wizyty polityczne w Warszawie w najbliższych tygodniach

### Min. Beck nie przyjął zaproszenia do Niemiec

Warszawa 1. 1. (A) Uchodzi już za rzecz pewną, że w styczniu zostanie w Warszawie podpisany układ polsko-sowiecki. W związku ze sfinalizowaniem rokowań między Polską a Sowietami oraz podpisaniem układu przybędzie do Warszawy

#### DELEGACJA SOWIECKA Z KOMISARZEM LITWINOWEM NA CZELE.

Niemal równocześnie oczekiwane są w Warszawie

#### WIZYTY SZEREGU FRANCUSKICH MĘŻÓW STANU,

przedstawicieli wojskowych jak i świata politycznego. Najbliższe tygodnie będą w ogóle stały pod znakiem szeregu wizyt politycznych w Warszawie.

Natychmiast po powrocie min. Becka do Warszawy rozpocznie się w Białowieży wielkie polowanie z udziałem ministra von Ribbentrop-

pa. W związku z tym polowaniem krążą sensacyjne pogłoski, że miało się ono właściwie odbyć na terenie Niemiec, ale

#### MINISTER BECK NIE PRZYJĄŁ ZAPROSZENIA

ze względu na oczekiwane w Warszawie wi-

zyty.

W kołach politycznych zwracają przy tym uwagę, że na dłuższy okres czasu nie są zapowiedziane żadne wyjazdy polskich mężów stanu do Niemiec. Sezon rozmów i wizyt politycznych zakończy min. Ciano, który ma przybyć do Warszawy w połowie lutego.

## Min. Beck udzielił odpowiedzi w Sejmie na interpelację O. Z. N. w sprawie emigracji Żydów

Warszawa 1. 1. (A) Krążą wiadomości, że w odpowiedzi na interpelację O. Z. N. w sprawie emigracji Żydów polskich, odpowiedzi na forum sejmowym udzielił min. Beck, który przy tej okazji ma wygłosić dłuższe przemówienie o kwestii żydowskiej jako zagadnieniu o cha-

rakterze międzynarodowym.

W tych samych kołach zapewniają, że Ozone nie przygotowuje żadnych dalszych antyżydowskich wystąpień ani wniosków aż do załatwie-

## Dramatyczne obrady nad budżetem Francji pod znakiem podróży imperialnej premiera Daladiera

### Budżet przyjęty. -- Drukrotne votum zaufania dla rządu. -- Prem. Daladier wyruszył w podróż na Korsykę i do Tunisu

Paryż, 1. 1. (R) Posiedzenie Senatu i Izby Deputowanych obfitowało

#### W MOMENTY PEŁNE NAPRĘŻENIA.

Premier Daladier, który miał wyjechać dzisiaj rano o godz. 10,15 do Tulonu, był zmuszony odłożyć swą podróż do godz. 12, ponieważ budżet, który powrócił z Senatu do Izby Deputowanych, nie był jeszcze przyjęty. Dopiero dzisiaj w południe całokształt ustawy budżetowej oddany pod głosowanie przez przewodniczącego Izby Herriota,

#### ZOSTAŁ PRZYJĘTY 372 GŁOSAMI PRZECIWKO 228.

Premier Daladier opuścił Paryż o godz. 12, kiedy przyjęcie budżetu nie ulegało już wątpliwości. Premier udał się pospiesznie pociągiem do Tulonu, skąd wyruszy w podróż oficjalną na Korsykę i do Tunisu.

Wczorajsze nocne posiedzenie Senatu zakończyło się o godz. 4,25 przyjęciem w drugim

czytaniu ustawy budżetowej na rok 1939 279 głosami przeciwko 16. Ustawa z poprawkami Senatu została odesłana do komisji finansowej Izby Deputowanych, która rozpoczęła dyskusję nad ustawą w trzecim czytaniu. Komisja wysłuchała

#### PRZEMÓWENIA DALADIER I REYNAUD,

którzy domagali się, by komisja przedstawiła Izbie Deputowanych wnioski, na które mógłby się zgodzić Senat. Daladier oświadczył, iż

#### RZĄD POSTAWI SPRAWĘ ZAUFANIA

w związku z ważniejszymi punktami, mogącymi opóźnić porozumienie obu Izb prawodawczych. Komisji przedstawiono teksty poprawek, dotyczących dwóch artykułów budżetu, na które zgodził się rząd.

O godz. 7,30 komisja finansowa Izby Deputo-

wanych jeszcze nie zakończyła swych prac, co wywołało

#### MANIFESTACJĘ ZE STRONY RADYKAŁÓW SOCJALNYCH.

Opozycję w komisji reprezentowali głównie socjaliści i komuniści.

O godz. 8,30 premier Daladier udał się na posiedzenie grupy radykałów socjalnych, domagając się skrócenia obrad i przestrzegania dyscypliny partyjnej.

Posiedzenie Izby Deputowanych wznowiono o godz. 9,35. Rozpoczęto dyskusję nad budżetem w trzecim czytaniu. Reynaud, który zabrał głos w dyskusji, domagał się przyjęcia tekstu z poprawkami Senatu.

#### DALADIER POSTAWIŁ SPRAWĘ ZAUFANIA,

żądając odrzucenia wniosku komunisty Ducloux, zmierzającego do przedłużenia obrad. Wnto-

**Szlachetny odruch w Anglii****Wielka zbiórka na fundusz im. lorda Baldwina**

Londyn, 1. 1. ZAT. W całej Anglii dnia 14 stycznia odbędzie się wielka zbiórka na rzecz funduszu pomocy uchodźcom imienia lorda Baldwina. Inicjatorzy akcji postawili sobie za cel zebrać w tym dniu 100.000 funtów. Wszystkie lokale rozrywkowe w Anglii, teatry, kina, cyrki zobowiązały się ofiarować 10 proc. wpływów w tym dniu na rzecz wspomnianego funduszu.

Poza tym przeprowadzona będzie zbiórka wśród publiczności. Liczne kościoły przeprowadzają specjalne zbiórki na fundusz Baldwina. Dzieci ofiarowują na rzecz uchodźców zabawki i odzież.

Londyn, 1. 1. ZAT. Zbiórka przeprowadzona przez radę dla żydostwa niemieckiego, która ogłosiła obecnie piątą listę ofiar, przyniosła do tej pory 145.322 funtów.

**Delegacja Arabów na konferencję „okrągłego stołu“****złożona ze zwolenników b. muftiego?!**

Londyn 1. 1. ZAT. W londyńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że rokowania między Żydami a Arabami o przyszłość Palestyny rozpocznie się z końcem stycznia. Obecnie wiele zależy od ustalenia składu delegacji arabskiej. Minister kolonii — jak już stwierdzono — nie chce w tej sprawie wywierać żadnej presji. Skoro tylko ustalony będzie skład delegacji arabskiej, poda się również do wiadomości skład delegacji angielskiej oraz miejsce i czas rokowań.

Jak donoszą, delegacja angielska nie będzie się składać wyłącznie z członków rządu i u-

rzędników, lecz obejmować będzie również osoby nie piastujące stanowisk urzędowych.

Z Jeruzolimy donoszą, że b. mufti odrzucił wniosek, zmierzający do wcielenia Naszaszibiego w skład delegacji arabskiej. Nie jest przeto wykluczone, że delegacja arabska składać się będzie wyłącznie ze zwolenników b. muftiego(?).

Z Bagdadu donoszą, że delegaci Iraku w drodze do Londynu zatrzymują się u b. muftiego, aby go przekonać o konieczności przerwania akcji terrorystycznej w Palestynie przynajmniej na okres rokowań.

**Za jaką cenę Niemcy popierać będą Włochy?**

Paryż, 1. 1. (K). „Figaro“ donosi, że z końcem stycznia wybiera się feldmarszałek Goering do Rzymu, by odbyć z Mussolinim konferencję. Wedle źródeł londyńskich, Niemcy popierać będą bez żadnych zastrzeżeń pretensje włoskie tak w Europie, jak i w Afryce Północnej. Goering wybiera się dlatego z końcem stycznia do Rzymu, by po wizycie premiera angielskiego ustalić wspólną politykę włosko-

niemiecką. Ze źródeł zupełnie miarodajnych dowiadują się w Londynie, że Niemcy przyrzekły Włochom zupełne poparcie ich żądań, pod warunkiem, że te żądania włoskie nie będą kolidowały z planami, które rząd niemiecki ma zamiar urzeczywistnić w najbliższym czasie. Plany te dotyczą się przede wszystkim tzw. problemu ukraińskiego.

**Niemcy podsycają separatyzm autonomistów bretońskich**

Paryż 1. 1. (K) Paryski tygodnik „Droit de vivre“ przynosi sensacyjne rewelacje o stosunku autonomistów bretońskich do agentów Trzeciej Rzeszy. Dotychczas był separatyzm bretoński ruchem małej garstki, która nie miała żadnego wpływu ani znaczenia. By dać znać o sobie, urządziła ta garstka bezmyślne za-

machy na pomniki francuskie w miastach.

Ostatnio jednak stosunki uległy pewnej zmianie. Zaczęło się to od pobytu w okolicy bretońskiej rzekomego dziennikarza, a faktycznego agenta Trzeciej Rzeszy, dra Terbera. Policja francuska wydalila Terbera z Bretonii, mając w ręku dowody uprawiania szpiegostwa ze strony rzekomego dziennikarza. Dr Ferber utrzymuje jednak najżywszy kontakt z autonomistami. Jego spółnikiem jest konsul niemiecki, Maks August Nolda, który przebywa stale w Hawrze i stamtąd kieruje całą akcją niemiecką w Bretonii.

(Dokończenie ze strony 1-szej).

dek Duclos został odrzucony 363 głosami przeciwko 237.

Po ponownej interwencji min. Reynaud i premiera Daladier, który

**JESZCZE RAZ POSTAWIŁ SPRAWĘ ZAUFANIA,**

wniosek zaufania dla rządu przyjęto 369 głosami. Opozycja powstrzymała się od głosowania.

Następnie przystąpiono do głosowania nad całokształtem ustawy budżetowej, przy czym

**ZOSTAŁA ONA PRZYJĘTA 372 GŁOSAMI PRZECIWKO 228.**

(Choć obrady odbywały się 1 stycznia, oboje wyznaczyła komisja, iż toczą się one ciągle jeszcze w ciągu ostatniego dnia grudnia 1938 r.

**Dzień postu w Palestynie**

Jeruzolima 1. 1. ZAT. Dziś w całej Palestynie odbył się post i dzień modłów, proklamowany przez naczelnego rabinat Palestyny na intencję poprawy losu Żydów niemieckich. Równocześnie przeprowadzono akcję na rzecz wpuszczenia do Palestyny dzieci uchodźców oraz rodziców zamieszkałych w Palestynie Żydów niemieckich.

**Dzieci żydowskie z Niemiec przybyły do Anglii**

Londyn 1. 1. ZAT. Grupa, złożona z 44 dzieci żydowskich z Niemiec, przybyła do Anglii na okręcie „Waszyngton“. Dzieci natychmiast ulokowano w różnych sierocińcach.

**Na co zużyta zostanie nagroda pokojowa Nobla**

Warszawa, 1. 1. (A) Jak wiadomo, tegoroczną nagrodę pokojową Nobla przyznano nansenowskiemu komitetowi pomocy uchodźcom. Nagroda ta w kwocie blisko 100.000 koron szwedzkich ma być rozdzielona pomiędzy różne kraje. Organizacja pomocy uchodźcom z Niemiec w Polsce podjęła starania o przydzielenie części tej kwoty na rzecz uchodźców w Łodzi i w innych ośrodkach na terenie całej Polski.

**Kondolencje Związku Rabinów z powodu zgonu kard. Kakowskiego**

Warszawa 1. 1. ZAT. Zarząd Związku Rabinów wysłał w imieniu duchowieństwa żydowskiego depeszę kondolencyjną do warszawskiej rzymsko-katolickiej kurii metropolitalnej z wyrazami głębokiego współczucia z powodu zgonu ks. kardynała Kakowskiego.

**Oficjalna lista adwokatów warszawskich i — szereg niespodzianek**

Warszawa 1. 1. (A) Wczoraj ukazała się oficjalna lista adwokatów apelacji warszawskiej. Na liście tej opracowanej przez Warszawską Radę Adwokacką znajduje się po raz pierwszy rubryka wyznaniowa oraz dokładna data wpisu na listę adwokatów. Wprowadzenie rubryki wyznaniowej przyniosło szereg niespodzianek, dowiedziiano się bowiem o wychrczeniu szeregu znanych adwokatów warszawskich, uchodzących dotąd za Żydów, jak również o tym, że niektórzy adwokaci, o których przypuszczano od wielu lat, że są wychrczeni, pozostali Żydami. Na liście adwokatów warszawskich figuruje czterech bezwyznaniowców, oraz dwóch prawosławnych.

**Ochrona cenniejszych ładunków na kolejach**

Warszawa, 1. 1. (A) Dykcja P. K. P. wydała zarządzenie o ochronie cenniejszych ładunków przewozowych na kolejach jak futer, wysokowartościowych artykułów kulturalnych itd. Wagony, zawierające takie ładunki, będą zamykane na kłódki i eskortowane przez strażników kolejowych, zaopatrzonych w broń palną.

**Samochód wpadł na słup**

Rzym 1. 1. (R) W pobliżu Imperia samochód ciężarowy, wiozący 34 milicjantów, zarzucił, wpadając na słup. Trzy osoby zostały zabite a przeszło 12 jest rannych.

**Pod wpływem alkoholu popełnił samobójstwo w noc sylwestrową**

Warszawa 1. 1. (A) Straszna tragedia rozegrała się w noc sylwestrową w Warszawie. O godz. 12 do mieszkania krawca Lipmana Szawłoskiego na Nalewkach wpadł jakiś osobnik, który doskoczył do okna, uderzając w nie głową. Zna Szawłoskiego zorientowawszy się, że ma do czynienia z osobnikiem, który chce popełnić samobójstwo, schwyłała go za nogę. Słaba kobieta nie była jednak w stanie utrzymać desperata który wypadł z czwar-

tego piętra na bruk.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów wynika, że jest to 18-letni Zbigniew Szubertowski. Jak ustalono, przed popełnieniem samobójstwa był on na libacji z kolegami i pod wpływem alkoholu postanowił się zabić. Wpadł do zupełnie obcego mieszkania i rzucił się z czwartego piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

# Rok 1938 w polityce międzynarodowej

## „Gdy unosi się powiew historii“

Do niedawna uchodziło w nauce historii za pewnik, że dla oceny historycznej doniosłości pewnych zjawisk i procesów była niezbędna t. zw. perspektywa. Dopiero z perspektywy całych dziesięcioleci ustalano dziejową doniosłość pewnych wydarzeń. Błyskawiczne tempo rozwoju nowoczesnych wypadków obaliło ten pewnik. W chwili obecnej, gdy staramy się sporządzić bilans minionego roku w polityce międzynarodowej możemy stwierdzić, że rok 1938 będzie figurował na kartach dziejów jako rok wielkich rozstrzygnięć, jako punkt przełomu, który zmienił oblicze świata i wywrócił dotychczasowy układ sił, przekształcił istniejący system międzynarodowego współżycia. Nie wiele jest takich chwil w historii, gdy w ciągu kilku miesięcy jedno państwo, mające za sobą 1000 lat własnego bytu politycznego, znika całkowicie z powierzchni, drugie zaś, mające w systemie równowagi europejskiej pozycję kluczową, zostaje rozkawałkowane i przekształcone w państwo wasalne.

Rok 1938 przejął po swym poprzedniku dwie pozycje wojenne: w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie. Na Półwyspie Iberyjskim i w Chinach miała miejsce oczywista agresja z zewnątrz. A jednak w obu wypadkach świat przyglądał się biernie napasce, poprzestając na obłudnej fikcji t. zw. nieinterwencji, będącej w istocie rzeczą premii dla napastnika. Fakt ten wraz z zupełnym bezwładem Ligi Narodów był oczywistym dowodem, że świat przeżywa — wedle określenia min. Becka, użytego w jego expose ze stycznia br. — „kryzys form międzynarodowego współżycia“. Kryzys ten w stanie potencjalnym istniał już od r. 1936, t. j. od bankructwa sankcji, jednakże w roku bieżącym spowodował paraliż całego mechanizmu współpracy międzynarodowej. Z końcem r. 1937 usiłował lord Halifax w czasie swej berlińskiej wizyty wybadac możliwości kompromisu i nawiązania współpracy między zwalczającymi się blokami mocarstw. Proba ta była przedczesna i niedojrzała. Wydarzenia najbliższych miesięcy wykazały to w sposób niezbity.

## Agonia i śmierć Austrii

Inicjatywa dyplomatyczna pozostawała nadal w ręku mocarstw totalnych. „Wielkie demokracje“ zostały zepchnięte do roli czysto defensywnej, błakając się beznadziejnie między czysto werbalnym przywiązaniem do dawnych ideałów i zasad a polityką ustępstw i kapitulacji i podczas gdy Mussolini swą interwencją w Hiszpanii wiązał ręce mocarstw zachodnich w basenie śródziemnomorskim, drugi partner „osi“ wyzyskał swobodę ruchów w Europie środkowej i naddunajskiej. Ten „podział ról“ stał się metodą działania „osi“ w jej dyplomatycznej ofensywie.

Dnia 4 lutego 1938 następuje szereg przesunięć na kierowniczych stanowiskach armii i dyplomacji III. Rzeszy. Oba te „instrumenty“ zostały całkowicie podporządkowane partii i reżimowi. Skutki nie dały na siebie długo czekać. W tydzień później kanclerz Schuschnigg znalazł się w Berchtesgaden i z tą chwilą rozpoczęła się — agonia niepodległej Austrii. W ciągu miesiąca „Anschluss“ był faktem dokonany. Datumn.e kotatał ostatni kanclerz do gawronów stonca zach. Londyn i Paryż pozostały bezsilne na te wezwania. W międzyczasie bowiem dokonano się w Londynie rewolucyjny zwrot w metodach i zasadach dyplomacji brytyjskiej, którego zewnętrznym wyrazem była — przymusowa dymisja Edena. Neville Chamberlain objął osobiste kierownictwo polityki zagranicznej, której narzucił swą koncepcję porozumienia z „osią“ — za wszelką cenę. A cena ta — jak się wkrótce okazało — była bardzo wysoka.

Daremnie zwracał się Schuschnigg do protektora niepodległości — Mussoliniego. Z bezprzykładnym w dziejach dyplomacji cynizmem wyparł się dyktator Włoch swej polityki w stosunku do Austrii Dollfussa i Schuschnigga.

W mowie wygłoszonej bezpośrednio po „Anschlussie“ stwierdził Mussolini, że „ostrzegł kanclerza przed bombą, która wybuchnie w jego rękach“. Los Austrii był przypieczętowany. Niemieckie strażnice stanęły na brennerskiej przełęczy, której trwałość jako niemiecko-włoskiej granicy zagwarantował Hitler w liście do Mussoliniego.

Trawiona chronicznym kryzysem wewnętrzną Francja nie zdobyła się na samodzielną inicjatywę. W zupełnej ciszy dokonała Liga Narodów skreślenia niepodległej Austrii z listy swych członków. W maju święciła „osi“ swój wielki triumf, rzymskie spotkanie dyktatorów potożyło kres zażeniam o możliwości wbitcia austriackiego kłosa między partnerów „osi“. Wchłonięcie Austrii zmieniło całkowicie geopolityczną strukturę naddunajskiego basenu Rzesza uzyskała granicę z Węgrami, dla których t. zw. protokoły rzymskie straciły wszelką wartość, albowiem „Anschluss“ wykazał bezsilność Włoch w basenie naddunajskim oraz z Jugosławią, która pod niemiecko-włoskim naporem rozluźniła swe węzły z Małą Ententą. Premier Stojadinowicz był coraz częstszym gościem w Berlinie i Rzymie.

Z kolei Czechosłowacja znalazła się w klezczach brunatnego imperializmu.

## Od „Anschlussu“ do Monachium

Dnia 24. III. stwierdził Neville Chamberlain, że Anglia, nie będąc wobec problemów środkowo-europejskich obojętna, nie posiada jednak wobec Czechosłowacji bezpośredniego, ani za pośrednictwem Francji — żadnych zobowiązań. Był to dla Paryża „wink“, że Londyn zrywa ostatecznie z polityką zbiorowego bezpieczeństwa i niepodzielnego pokoju. W tym momencie toczyły się już na linii Londyn—Rzym ożywione rozmowy, które miały doprowadzić do uznania abisyńskiego gwałtu i całkowitego odwrócenia się Anglii od ideologii ligowej.

Wobec tego mogła Rzesza skoncentrować swą ofensywę na froncie czechosłowackim. W ciągu kilku dni mniejszość niemiecka była „zgleichschaltowana“ i henleinowski „koń trojański“ znalazł się w granicach czechosłowackiej republiki. 24. V. stały dywizje niemieckie u granic republiki. Jednakże tempo, wzięte przez Hitlera okazało się zbyt szybkie. Następuje pamiętna interwencja ambasadorów Anglii i Francji w Berlinie. Londyn oświadcza, że w wypadku agresji nie pozostanie neutralny.

Po raz pierwszy cofa się Hitler przed solidarną wolą obu demokracji. Sprawa czechosłowacka zostaje skierowana w łóżysko dyplomatycznych rokowań.

W międzyczasie dochodzi do skutku angielsko-włoski pakt śródziemnomorski. Przez krótką chwilę wydaje się, że Anglia odciążona na froncie śródziemnomorskim będzie mogła współz Francją kontynuować w Europie środkowej politykę energii i zdecydowania, że solidarność demokracji przejdzie ze sfery słów w sferę czynów. Złudzenie utrwała się, gdy Londyn rzuca na szalę wydarzeń gigantyczny program swych zbrojeń, gdy wizyta angielskiej pary królewskiej w Paryżu staje się największą manifestacją demokratycznej solidarności, gdy na warsztacie narad sztabowców znajduje się sprawa wspólnego dowództwa armii francusko-angielskiej.

Złudzenie siły i energii nie trwa długo. Zjawia się w Londynie kpt. Wiedeman i daje do zrozumienia, że Hitler jest — zdecydowany na wszystko. Dla poparcia tego oświadczenia, a pod pretekstem manewrów staje pod bronią 1½ miliona niemieckich żołnierzy. Mamy jeszcze w świeżej pamięci poszczególne akty tragedii Czechosłowacji, która z błyskawiczną szybkością rozegrała się w miesiącach sierpnia i września. Misja Runcimana skazana z góry na niepowodzenie, norymberski „Parteitag“, statut narodowościowy, a potem — Berchtesgaden, Godesberg i — Monachium. Czechosłowacja Benesza i Masaryka, ostatni bastion demokracji w Europie środkowej, szaniec obronny przed germańskim zalewem, zniknęła z ma-

py Europy. Droga ku Bałkanom, ku spichrzom wschodniej Europy, ku nacie rumuńskiej stanęła dla Trzeciej Rzeszy otworem. Arbitraż we Wiedniu, który stworzył Karpato-ruski dziwoląg geopolityczny, oddał pod kontrolę Rzeszy ponost ku wschodowi i południowi.

## W monachijskiej zasadzce

Zawiodła Francja, paraliż Sowieci, przeżartych wewnętrzną zgnilizną i związanych przez imperializm japoński na Dalekim Wschodzie, wyeliminował je z czynnego udziału w europejskiej rozgrywce. Na gruzach naddunajskiego układu politycznego sił pozostał jako jedyny czynnik decydujący Trzecia Rzesza. Kryzys sudecki wykazał brak przygotowania do ostatecznej rozgrywki po stronie zachodnich mocarstw. Bluffem okazała się koncentracja floty brytyjskiej, zakończona dymisją lorda admirałcji Duff Coppera, bluffem okazał się komunikat o gotowości solidarnego wystąpienia Anglii, Francji i ZSRR, ogłoszony w czasie między Godesberg i Monachium. Ale największym bluffem okazało się samo Monachium, w którym — wedle określenia Churchilla — Anglia miała wybór między wojną a hańbą, wybrała hańbę a wojnę będzie jeszcze miała. W gigantycznej rozgrywce pokera, utrzymał się zwycięsko partner — z silniejszymi nerwami. Rozwiąły się iluzje o „pokoju z honorem“, a gdy Chamberlain i Daladier zaprezentowali swym narodom bilans swej polityki, gdy wyliczyli wartość kapitulacji, którymi został okupiony pokój — za wszelką cenę, opinia świata zorientowała się, że — Europa znalazła się... w monachijskiej pułapce.

Francja została wyeliminowana z nad Dunaju, mozolnie przez nią budowany system gwarancji i sojuszy został zamieniony w stos gruzów. Mała Ententa przestała istnieć. Konferencja w Bled, gdzie została Węgrom przyznana równość zbrojeń, była jej łabędzim śpiewem. W dwa miesiące później rewizjonizm węgierski święcił w Wiedniu swój pierwszy triumf przy zupełnym bezwładzie Małej Ententy.

Dwukrotnie jeszcze zagrały w dyplomacji europejskiej spóźnione echa monachijskich złudzeń. Deklaracje Chamberlain—Hitler i Bonnet — Ribbentrop, wykluczające wojnę ze sfery wzajemnych stosunków trójką Londyn — Paryż—Berlin nie potrafiły przestąpić — bankructwa. Bo już rozwijała się w całej pełni niemiecka ofensywa kolonialna, już musieli Mac Donald w Londynie, a Bonnet w Paryżu deklorować nienaruszalność imperiów kolonialnych obu mocarstw.

## Nowa faza problemu śródziemnomorskiego

Polityka ustępstw i kapitulacji wobec szantazu, która uczyniła Niemcy panami basenu naddunajskiego, nie dała również wyników w basenie śródziemnomorskim, nad którym unosi się dymy hiszpańskiej pożogi. W ciągu 7 miesięcy szukała dyplomacja brytyjska formuły wprowadzenia w życie układu z Rzymem. Układ obowiązuje, a włoskie dywizje interwencyjne pozostają ciągle w Hiszpanii, zaś baza na Balearach zagraza nadal komunikacjom imperialnym Anglii i Francji. Wojna w Hiszpanii zamieniła się w walkę pozycyjną, linia frontów usztywniła się i choć już trzeci raz spadły śniegi na mokrą od krwi bratniej ziemi hiszpańskiej, rozstrzygnięcia nie widać. Włochy wyeliminowane z nad Dunaju szukają kompensaty w śródziemnomorskiej awanturze.

Jednak nie od strony Pirenejów grozi dziś śródziemnomorska konflagracja. Mocarstwa „osi“ wierne swej taktyce „ofensywy z podzielnymi rolami“ skoncentrowały dzisiaj główny napór na odcinku stosunków francusko-włoskich. Tunis, Korsyka, Suez, Dżibutti znajdują się już w ogniu — dyskusji. Z niepokojem patrzy świat na bliskie rozmowy rzymskie brytyjskich polityków, zapytując, czy gotuje się drugie Monachium. W tej sytuacji Francja, za-

wsze zwarta i solidarna w obliczu bezpośredniego niebezpieczeństwa, odzyskała energię działania i zażądała od Londynu wyeliminowania tych spraw z programu rzymskich rozmów. Opinia świata zamarała w oczekiwaniu.

## Region nadbałtycki — oazą spokoju

Wśród burz i wirów roku 1938 był region bałtycki, region działań i zainteresowań dyplomacji polskiej oazą spokoju i równowagi. W marcu nastąpiło usunięcie ostatniego ogniska zadrażeń w tym regionie — normalizacja stosunków polsko-litewskich. Polska dyplomacja rozbudowała swe stosunki z państwami bałtyckimi i skandynawskimi, których metody i cele cechuje coraz większa zbieżność z celami i metodami dyplomacji polskiej. Polityka równowagi między dwoma wielkimi imperializmami — brunatnym i czerwonym, zwycięża na całym terenie od Bałtyku po Morze Czarne. Spokój i umiar dały Polsce Zaolzie. A gdy równowaga Europy środkowo-wschodniej przechyliła się po Monachium zbytnio na korzyść Niemiec, gdy taktyka Rzeszy w sprawie Słowacji i Rusi odśloniła właściwe cele Trzeciej Rzeszy, gdy na horyzoncie problemów Europy ukazała się nazwa — Ukraina, dyplomacja polska zręcznym posunięciem przywróciła zachwianą równowagę przez deklarację o dobrosąsiedzkich stosunkach ze Związkiem sowieckim.

## Cisza nad Lemanem

W tych przemianach mapy Europy, we wielkich konfliktach i potężnych zmaganiach nie brała żadnego udziału — Liga Narodów. Cisza i pustka panowały w tym roku (i będą panować w następnym) nad błękitnym Lemanem. Zdradzona i opuszczona przez swych najwierniejszych znalazła się Genewa na peryferiach międzynarodowego życia. Nie przechodzi już przez nią żadna z linii sił działających w nagrodzonym polu polityki światowej. Rozstrzygnięcia zapadały gdzie indziej. Linia Paryż — Londyn ma tendencję wydłużenia się raczej ku Waszyngtonowi, niż ku Genewie. Pakt Ligi pozbawiony swych „zębów jadowych“, tj. artykułu 16 o sankcjach, jest „świszczym papierem“. Wypowiedziały art. 16 państwa skandynawskie, uchylili się od jego zobowiązań Polska, Belgia, Holandia, Szwajcaria. Rok 1938 zapisze się w historii dyplomacji jako rok renesansu doktryny neutralności. I w roku następnym nikt nie zamierza zmącić nadlennickiej ciszy. Może odezwie się znowu rozpaczliwy apel ludowej Hiszpanii, może raz jeszcze odwołają się do sumienia świata napadnięte Chiny, — eheh ich głosów roznieśli się tylko po opustoszałych korytarzach genewskiego pałacu.

## Dokąd?

Dokąd pędzi świat? Dokąd niesie go rozszalały rydwan wyścigu zbrojeń? Zawsze na przełomie dwóch lat myśl ludzka usiłuje przebić mrok przyszłości. Zawodzą przewidywania, historia kpi niemilosernie z proroków.

A jednak pewne symptomy, bardzo jeszcze nieśmiało wskazują, że świat budzi się z odrętwienia, że dochodzi do głosu wola obrony tego, co się jeszcze ostało przed zalewem gwałtu i przemocy. W Anglii opinia publiczna manifestuje coraz potężniej swą niechęć do polityki kapitulacji wobec szantażu. Każdy dzień przynosi nowe dowody jej bankructwa. Zza Atlantyku prezydent Roosevelt i jego współpracownicy głoszą niezmiernie konieczność obrony zdobyczy kultury i cywilizacji, głoszą prymat prawa nad siłą. Ukończona właśnie konferencja w Limie rzuciła na szalę wypadków głos zjednoczonego kontynentu Ameryki anglo-saskiej i łacińskiej. Głos ten nie minie bez echa. Czas nagli. Japonia podbija systematycznie Azję wschodnią, eliminując z niej mocarstwa małe. Skoro rozpad świata na wrogie bloki jest faktem dokonany, to może wreszcie w r. 1939 wywołać świadomość, że jedyną odpowiedzią na rójką Berlin—Rzym—Tokio, jest zwarty ideologicznie, solidarny w swych dążeniach i metodach — front wielkich demokracji, grupujący około siebie państwa mniejsze w obronie wspólnych ideałów i interesów.

ZYGMUNT REICH

# PRZEGLĄD PRASY

## Bilanse

Dorocznym zwyczajem roi się w prasie od bilansów za rok ubiegły. Światła i cienie rozmieszczone są niemal równomiernie we wszystkich bilansach. Jedni widzą już zmierzch totalizmu i przestrzegają przed wspólną drogą z totalizmem, inni zachwycają się dynamizmem państw totalnych i radziby wkroczyć na drogę „dynamiczną“. A jeszcze inni sumują dotychczasowe sukcesy i osiągnięcia i przestrzegają przed trudnościami. Rzadko tylko bilanse wnoszą coś nowego w ocenę sytuacji. Przeważają przeglądy wypadków i mgliste wnioski na przeszłość.

Publicyści nie chcą bowiem podzielić losu zawodowych wróżbitów, zwłaszcza, że przeglądając swoje przepowiednie z początków ubiegłego roku, muszą dojść do przekonania, że zawiedli się srodze w swych przewidywaniach. Wolą więc ograniczyć się do ostrożnego roznieśczenia światła i cienia, barwy białej i czarnej, a nie snują dalekowzrocznych wniosków.

Ostrożność w bilansach jest poniekąd zrozumiała. Zyjemy przecież w świecie najbardziej fantastycznych możliwości.

## Aforyzmy

Zamiast bilansu politycznego felietonista „Kuriera Polskiego“ ogłasza inny „bilans“, przemiany słów i pojęć, tak często wymawianych w ubiegłym roku i parę aforyzmów. Oto kilka próbek:

Słowa, które otrzymały awans: zamiast — bezmyślność, nielogiczny, mówi się teraz: irracjonalny; zamiast — warcholski, bezczelny — mówimy: dynamiczny; zamiast chamski, brutalny — powładamy — mocny...

\* \* \*

Nawiększy dowcip dyktatury: tłumy, pomagające dyktatorowi by mógł je jak najprędzej i jak najdoskonalej ujarzmić.

\* \* \*

Aż dziw bierze: tyle jeszcze nienaruszonych pomników myślicieli i siewców idei humanitarnych! Aż zdumienie ogarnia: jakże się dotychczas ostały?

\* \* \*

Djogenes, napastowany przez zgraję uliczników, rzekł do pewnego przechodnia: nie uważam się za obrażonego. Niech sobie dzisiaj przypomną te słowa wszyscy niepokojeni przez chamstwo i głupotę.

\* \* \*

„Czasy pogardy“? Nie. Czasy sadyzmu.

\* \* \*

Ubogi mamy jeszcze język: ileż to stworzeń było do rzeczy i na pożytek ludziom.

\* \* \*

Perykles przed wygłoszeniem każdej mowy prosi bogów aby sprawili, iżby to, co powie, było do rzeczy i na pożytek ludziom.

Rzadko duch Peryklesa odzywa się w słowach mówców dzisiejszych.

\* \* \*

Twórczość wielkiego człowieka nie świadczyła nigdy o poziomie duchowym jego rodaków. Nie było nigdy „narodu Goethego“.

\* \* \*

Najnowsze statystyki wskazują, że we wszystkich państwach cywilizowanego świata wzrasta nieustannie ilość chorych umysłowo. Poważna część rodzaju ludzkiego, licząca już miliony, oszalała. Jeszcze większa część ludzi tylko uchodzi za normalnych.

Takie aforyzmy niekiedy dosadniej charakteryzują epokę niż wszystkie powściągliwe bilanse polityczne.

## Odwrót

P. M. Niedziałkowski pisze o roku ubiegłym jako o roku największych zwycięstw material-

nych faszyzmu międzynarodowego. Ale zarazem uważa rok 1938 za początek odwrótu prądów faszystowskich i myśl tę uzasadnia następująco:

Chodzi mi przede wszystkim o dziedzinę ducha, o dziedzinę zmagania się różnych kierunków ideowych, myślowych i etycznych. Tu nastąpiły przeobrażenia w sensie wręcz odwrótnym. Doktryna faszyzmu przestała zdobywać nowe mózgi i nowe serca ludzkie. Doszła do logicznego końca własnych koncepcji i stanęła w obliczu oporu nie do pokonania.

w zakresie realnym bezpośrednio Rok 1938 dał nam jeden rezultat pozytywny o nieobliczalnym znaczeniu historycznym: właśnie na skutek klęski poniesionej przez tak zw. demokracje zachodnie w ubiegłych miesiącach jesiennych nastąpiło ich zbliżenie do Stanów Zjednocz. Ameryki Północnej. Dojrzeła — wbrew słabościom „ludzi małej wiary“ koncepcja wielkiego Bloku Ideologicznego, przekraczającego granice kontynentów.

Doktryny „totalizmu“ i „rasizmu“ musiały prędzej czy później spotkać się oko w oko z doktryną chrześcijaństwa z myślą Kościoła Katolickiego w pierwszym rzędzie.

Dni załamania się kardynała wiedeńskiego Innitzera możnaby tu nazwać dniami rozstrzygającymi. Kardynał Innitzer szukał kompromisu. „Biały starzec“ z Watykanu położył kres wahałom; po przedział: nie! I choćby polska prasa „katolicka“ — faszyzująca robiła wysiłki tysiączne, — nie zmieni to faktu, że faszyzm „Trzeciej“ Rzeszy znajduje się w walce jawnej z Kościołem Katolickim, i że faszyzm Italii rozpoczyna tak samo walkę nieomal jawną. Człowiek wierzący szczerze naprawdę musi wybrać: albo jedno, albo drugie.

„Biblia albo Mein Kampf“ — tak ujął kiedyś ten problem wybitny pisarz katolicki Mauriac. Drogi pośredniej nie ma.

## Powinowactwo

„Völkischer Beobachter“ zamieścił korespondencję z Warszawy, pełną pochwał pod adresem endecji za jej stanowisko w kwestii żydowskiej. Endecja szczerzy się tą pochwałą, a „Warszawski Dziennik Narodowy“ ze satysfakcją przedrukowuje słowa uznania „Völkischer Beobachter“ dla endecji. Pismo hitlerowskie pisze m. in.:

Kiedy niedawno krytykowano tu i ówdzie sposoby samoobrony niemieckiej przeciw Żydom — pisał centralny organ antysemitycznego, poza tym jednak przeciwniemieckiego Stronnictwa Narodowego „Warszawski Dziennik Narodowy“ że usunięcie Żydów z Niemiec jest historyczną koniecznością.

Należy tylko dodać, że „Warszawski Dziennik Narodowy“ był jedynym pismem w Polsce, który aprobował znęcanie się nad Żydami niemieckimi i jednym z nielicznych na świecie. Zasłużył sobie też waleśnie na pochwałę oficjalnego organu hitlerowskiego. Dziwna rzecz, że organ endecki, który tak skwapliwie przedrukował tę uchwałę, przemilcza stale to wszystko, co pisze „Völkischer Beobachter“ i zbliżone do niego organy o katolikach w Niemczech. W tej dziedzinie urządówka endecka cierpi stale na brak zainteresowania.

(Ro)

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Zamiar wyjazdu do Berlina w charakterze urzędowym doradcy królewskiego Vaidy Voevod został poniechany z powodu choroby w rodzinie b. premiera rumuńskiego.

— B. zastępca węgierskiego ministra spraw zagranicznych min. bar. Apor został mianowany posłem węgierskim przy Watykanie. Stanowisko to nie było zajęte od czasu mianowania b. posła przy Watykanie Barcza posłem węgierskim w Londynie.

# Lawirowanie między dwoma końcami osi

(Od naszego korespondenta londyńskiego)

LONDYN, koniec grudnia

W prasie angielskiej brak zwyczajnych o tej porze bilansów politycznych. Nie jest zdaje się zbyt przyjemnym przetrwać jeszcze raz niemiłe wydarzenia roku 1938. W dyskusjach pro-rządowców z opozycją jeszcze silniej jest podkreślany argument, że jednak pokój został uratowany. Jaki to pokój, o tym lepiej nie mówić. Myśli Brytyjczyków odwracają się od bliskiej przeszłości i zwracają się z niespokojem ku najbliższej przyszłości. A sezon polityczny Nowego Roku rozpocznie się już w pierwszych dniach stycznia, kiedy to premier uda się wraz z nominalnym ministrem spraw zagranicznych do Rzymu. Prócz sprawy francuskiej, która będzie — mimo odmiennych zapewnień — niewątpliwie przedmiotem rozmów anglo-włoskich, wyrasta na pierwszy plan ponownie sprawa hiszpańska. Gratka, jakiej spodziewa się Mussolini od Chamberlaina, jest udzielenie praw strony wojującej gen. Franco. Przypuszczać należy, że konflikt hiszpański załatwiony będzie nie orężnie, ale za pomocą wygłodzenia ludności republikańskiej, do czego przyznanie praw strony wojującej walczy się czyni. W ostatnich kilku tygodniach lord Halifax stwierdził w Izbie Lordów, że Mussolini nie pozostawił żadnej wątpliwości rządowi brytyjskiemu, że nie życzy sobie żadnego innego rządu w Hiszpanii, aniżeli faszystowskiego. Sekretarz dla spraw zagranicznych cytował to bez żadnych komentarzy i nie wyraził opinii, czy jest to w zgodzie z planem nieinterwencji czy nie. Ostatnio grupa najcięższego przemysłu angielskiego, którą na pewno o żaden bolszewizm posądzać nie można, a mianowicie związek brytyjskich linii okrętowych chciał zaapelować do opinii publicznej w sprawie bombardowania statków angielskich w portach rządu barcelońskiego. Nakręcono w tym celu specjalny film, który nie wdając się w żadne rozważania polityczne, rejestrował przez kilka tygodni wypadki bombardowania okrętów, pozostawiając tragiczne sceny masakry ludności cywilnej poza swym obiektywem. Naturalnie, że na ekranie miały ukazać się samoloty wło-

skie i niemieckie, dokonywujące „zbożnego“ dzieła niszczenia floty handlowej brytyjskiej, która przecież w razie wojny ma dostarczyć ludności brytyjskiej żywności. Koniec tej imprezy był prosty. Cenzura skonfiskowała wszystkie sceny, w których ukazują się samoloty niemiecko-włoskie, a poza tym wywarło na właścicieli okrętowych „prywatny“ nacisk, aby wycofali „dobrowolnie“ niemiły dla Włoch i Niemiec film.

W ogóle ton oświadczeń rządowych staje się wprost proporcjonalnie potulny do brutalności wrzasków gadzinowej prasy totalitarnej. Przypomnieć choćby tu należy, że dnia 12 grudnia premier oświadczył, że Anglia nie posiada żadnych specyficznych zobowiązań traktatowych na wypadek zaatakowania Francji przez Włochy, co wywołało kolosalną burzę zarówno w kraju, jak i we Francji. Dnia 13 bm. na bankiecie prasy rządowej minister oświadczył, że zobowiązania wobec Francji przekraczają czysto prawne węzły. Nie wątpimy na ogół, że rząd brytyjski żywi ciepłe uczucia wobec sojusznika francuskiego, ale wszelkie znaki na niebie i ziemi zdają się wskazywać, że Mr. Chamberlain (jak się to w żargonie Fleet Street mówi) robi „Monachium na Francji i Hiszpanii“ (he will do a Munich on France and Spain).

Tak więc rozwój sytuacji międzynarodowej zostaje zahamowany do dni wizyty rzymskiej.

## Min. Sidor i przemysłowcy żydowscy

Praga, 1. 1. ZAT. Minister słowacki Sidor zaprosił na konferencję kilku przedstawicieli przemysłu żydowskiego, od których domagał się, by Żydzi wzięli udział w odbudowie nowego państwa słowackiego przez rozbudowę przemysłu krajowego. Przedstawiciele żydowscy oświadczyli, że Żydzi gotowi są wziąć udział w rozbudowie przemysłu, żądają oni jednak gwarancji, że nowozałożone fabryki i przedsiębiorstwa nie ulegną „aryzacji“.

Tymczasem na froncie wewnętrznym akcja zbliżenia do państw faszystowskich nie straciła na wigorze, jakkolwiek szermierze jej utracili wiele argumentów przemawiających do umysłu angielskiego. Ukazało się w grudniu 5 wydanie książki lorda Londonerry: „Ourselves and Germany“, zawierającej katechizm pewnej znanej grupy t. zw. „Cliveden set“, z lordem i lady Astor na czele. Interesującą nowością piątego wydania jest dodatek, składający się z dwu post scriptów i załącznika z wyciągami listów, przesłanych do autora po wydaniu jego dzieła. W pierwszym post scriptum napisanym w kwietniu 1938 lord Londonderry stara się usprawiedliwić najazd na Austrię i słusznie przewiduje komplikacje czeskosłowackie. Ale nawet i on nie przewidywał tak łatwych ustępstw, na jakie zgodził się Chamberlain — i tu rzeczywistość przerosła nawet najbujniejszą fantazję proniemiecką. W drugim post scriptum, napisanym już po kryzysie wrześniowym, rozwój sprawy czeskiej jest traktowany jako normalny, a o ile chodzi o Żydów, to Londonderry potępia ostro wykroczenia antyżydowskie. Zaznacza on jednak, z naiwnością dziecięcia politycznego, że rząd niemiecki stara się „rozwiązać“ kwestię żydowską „pokojowo“, a protesty świata czynią „niewypowiedzianą szkodę temu załatwieniu“. Poza tym nie ma naturalnie, zdaniem lorda Londonderry, żadnych przeszkód w nawiązaniu przyjaznych stosunków z nazistami, jakkolwiek przyznaje on, że zbliżenie dokonane teraz, pod wrażeniem ustępstw na rzecz totalizmów, może uchodzić za klęskę dyplomatyczną.

Ogólnie mówiąc, książka nie wyszła w swym 5 wydaniu w porę. Idea zbliżenia do Niemiec jest odłożona ad acta na niewiedomo jak długi czas. Rząd Chamberlaina lansuje narazie niezmordowaną ideę porozumienia z Włochami. Nie ulega jednak wątpliwości, że po nieudaniu się tego usiłowania przekładaniec polityczny zwróci się w kierunku pro-niemieckim. Potrwa to znowu do najbliższego... Monachium. FELIKS WIRTH.

# NOWY ŻYDOZNAWCA

P. Ludwik Korwin, autor książek p. t. „Szlachta polska pochodzenia żydowskiego“, „Ormiańskie rody szlacheckie“ i „Korwinowie“, wydał pod koniec r. 1938 nową pracę — „Szlachta Mojżeszowa“.

Nie warto byłoby pisać o tej książce, gdyby autor nie usiłował nadać jej pozorów naukowości przez powoływanie się na różne dzieła źródłowe, przez użyczenie pracy w odsyłacze, odnośniki, tablice prób maltańskich — co wszystko ma zrobić na czytelniku wrażenie dzieła prawdziwie naukowego.

Naiwnością byłoby polemizować z autorem, którego nienawiść do Żydów nie jest wynikiem studiów i badań, ale opiera się na czynnikach czysto emocjonalnych. Tej nienawiści stara się autor nadać postać zobiektywizowaną podstawami naukowym — wynikami dociekań. Te właśnie „badania naukowe“ mogą wprowadzić w błąd czytelnika. Należy więc zbadać, na jakim poziomie naukowym stoją wiadomości p. Korwina.

„Szlachta Mojżeszowa“, książka 300 stronicowa, obejmuje wstęp, zarys historii Żydów i część właściwą, t. j. spis rodzin żydowskich, które uzyskały szlachectwo w różnych państwach. Wstęp ma wykazać, jak Żydzi uzyskiwali różnymi sposobami, szlachectwo, by tą drogą (jedną z licznych) uzyskiwać władzę nad szerokimi warstwami społeczeństwa, dla wyzyskiwania tychże, oraz jak różni wielcy uczeni, poeci i politycy oceniali Żydów. Zarys historii Żydów ma być oparty na dziele Graetza, a opis szlachty na licznych źródłach.

Nie wymagając, by p. Korwin słyszał coś o prof. Hroznym, o wykopaliskach w Bogazkoi,

można ostatecznie pominąć taką gaffę jak nazywanie Chetytów — Mongołami, można też odnosić się z pobłażaniem wobec człowieka, który nie znając nawet prymitywnie historii Żydów podaje, że wielki humanista Jan Reuchlin był przechrztą, że przywódca żydostwa, który wywalczył prawo osiedlenia się Żydów w Anglii, rabin Amsterdamski Menasse ben Izrael, oraz ofiarny bojownik o prawa Żydów — Mojżesz Montefiore zmarli wychrzczeni; jakże jednak nie parsknąć śmiechem czytając, co p. Korwin pisze o Margrabi of Reading: „Rodzina pochodząca z Krakowa, gdzie truniła się handlem stażyny (sic!) jeden z niej Izaak przeniósł się do Londynu wraz z kilkuletnimi synami Rufusem i Gotfriedem i przyjął zmienione imię za nazwisko „Isaacs“. Szkoda, że autor nie dodał, iż od tego emigranta wzięła imię bożnica Eisyka w Krakowie, którą ufundował, wzbogaciwszy się w Londynie, a ulica Izaka tak nazwana została, gdyż tu wśród handlarzy ryb bawił się przyszyły wicekról Indii Isaac Rufus. Mówiąc o tym arystokracji wspomniemy innego — barona Hirscha, o którym p. Korwin wie, że „osadził on wiele milionów Żydów w Argentynie“. Możeby tak autor powiedział ile...?

A teraz mały kurs logiki z tego dzieła: P. Korwin pisze (str. 49) „Naturalnie historycy żydowscy przeczą bóstwu Jezusa, zaprzeczając Jego pochodzenie (sic) od królewskiego rodu Dawida“. Na str. 39 zaś pisze że Jehu „wymordował wszystkich potomków królewskiego rodu Omrydów, oraz wszystkich potomków królewskiego rodu Dawida“. Jak pogodzić ze sobą te dwa zdania, biorąc pod uwagę fakt, że Jehu

żył na 9 wieków przed Jezusem?

P. Korwin krzyczy pod niebiosa, że mafia żydowska zatacza w swych wpływach coraz szersze kręgi. Mam wrażenie, że tym wpływom uległ sam p. Korwin. Oto na str. 101 pisze: „Do Anglii, po 350 latach powrócili Żydzi, za panowania królowej Elżbiety, pomimo nietolerancyjnego kościoła anglikańskiego, a sprowadził ich tam trzeci rabin z Amsterdamu Menasse Ben Israel“.

Ze str. 49 spisu szlachty żydowskiej wynika, że p. Korwin wie, kiedy żył rabin Menasse Ben Israel, trudno zaś przypuścić, by autor czterech dzieł z dziedziny historii nie wiedział, że królowa angielska Elżbieta zmarła w r. 1603. Menasse Ben Israel urodził się zaś w r. 1604. I oto p. Korwin przechodzi do porządku dziennego nad tym faktem, nie zwracając uwagi czytelników na dziwną przebiegłość i chytrych narodu żydowskiego, którego rabin działa jeszcze na rok przed swym urodzeniem.

Niezwykle trudno również zrozumieć zasady układu i techniki pisarskiej p. Korwina. Dlaczego n. p. we Lwowie zamieszkała i przez Austrię uszlachconą rodzinę Misesów umieścił autor w rubryce szlachty polskiej, zaś rodzina lwowskich Horowitzów, też przez Austrię uszlachconych, zawędrowała do rubryki szlachty austriackiej? Dlaczego jakiś uszlachcony Żyd, oficer austriacki, człowiek bez znaczenia w historii żydowskiej, dostąpił szczęścia umieszczenia go w spisie p. Korwina, czego nie osiągnęli n. p. ani Józef ks. Naksos, ani lord Melchet?

Czyż można się więc dziwić, że naukowiec tej miary mianuje ks. St. Trzeciaka „jednym z największych znawców żydostwa“?

Myliłby się czytelnik sądząc, że p. Korwin, bezwzględny w walce z Żydami, jest konse-

## Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, jutro i w środę pełna humoru komedia R. Nie-wiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia...“.

— „ZACZAROWANE KOŁO“ baśń dramatyczna Lucjana Rydla będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem rez. J. Karbowski. W roli Wojewody wystąpi Wacław Nowakowski, który na premierze tej sztuki w czwartek 5 bm. obchodzić będzie jubileusz 30-letniej pracy scenicznej.

— OSTATNIE DNI OPERETKI W TEATRZE ZYD. na Bocheńskiej. Operetka I. Perłowa p. t. „Grunt, że widzimy się“ z Lolą Folman na czele pierwszorzędnej zespołu warszawskiego osiągnęła ogromne powodzenie i grana będzie jeszcze kilka dni. Dziś początek godz. 9-ta wiecz. Zniżki ważne. Przeprowadzanie biletów w firmie A. Fischhab Grodzka 46 a od 7-mej przy kasie teatru.

— CHÓR DANA W STARYM TEATRZE. Słynny CHÓR DANA, który na swoim koncercie podczas świąt Bożego Narodzenia był entuzjastycznie przyjmowany przez licznie zebraną publiczność krakowską, wysłi ponownie w SOBOTĘ, 7 BM. W STARYM TEATRZE. Bilety z garderobą w cenie od zł 0.80—4.50 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Poniedziałek, godz. 8 wiecz.: „Dlaczego zaraz tragedia?“

### REPERTUAR OPERETKI LOLI FOLMAN (ul. Bocheńska)

Poniedziałek, godz. 9 wiecz.: „Grunt, że widzimy się“.

### REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Zapomniana melodia“.

ATLANTIC: „Indie mówią“ (Drum) Sabu, R. Massey i „Josette“ (Simone Simon).

APOLLO: „Pola Elizejskie“ (Sacha Guitry).

LOPP: „Korsarze“.

PROMIEN: „Wieżenie bez krat“.

SCALA: „Moi rodzice rozwodzą się“ (Junosza Stępowski, Jadzia Andrzejewska i in.).

SWIT: „100 dni Napoleona“ (Corrado Racca)

SZTUKA: „Heidi“ (Shirley Temple).

UCIECHA: „Podlotek“ (Deanna Durbin).

WANDA: „Serce matki“ (Stanisława Angel Angelówna, Mieczysław Cybulski i in.).

kwentny. Przypatrzwszy się okładce książki widzimy: Skład Główny w księgarni Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

Panie Korwin, Pan głoszący... „stąd nawet wszelkie rodziny do których domieszła się jakaś cząstka krwi żydowskiej, są już zarażone bakcyliem rozkładu żydowskiego“ Pan, poszukiwacz obcej domieszki w krwi polskiej wie chyba, że Bolesław Maurycy Wolff, księgarz w Warszawie, syn lekarza Wolffa i Eleonory Fstreicher (Oestreicher) przyjął chrzest w r. 1856. A i żona jego p. Leonia Glügsberg była suprocentową Żydówką. I Pan oddaje firmie Gebethner i Wolff swe dzieło na skład główny?

Abstrahując jednak od tych licznych poślizgnięć naukowych i nastawienia moralnego autora, możnaby przynajmniej wymagać od człowieka, który poświęcił książkę swą tym, którzy walczą o prawdę „Polska dla Polaków“ — znajomości języka polskiego. Podajemy wyżej kilka próbek polszczyzny p. Korwina, teraz — jeszcze kilka kwiatków do bukietu: str. 102 „W r. mistycznym 1666 został uwieczniony (Sabałaj Zwi) przez Turków, po czym przyjął Islam, a sułtan Mohamed IV nadał mu imię Mehmed Effendi i w ten sposób się zdyskwalifikował“. Kto? ze zdania wynika, że sułtan.

Str. 12 „Także żydowskie plalfusy — płaskie stopy, są jedną z częstych cech fizycznych Żydów“.

Str. 10 Montefiore „ochrzczony bezdzietnie“ i t. d. i t. d.

Panie Korwin!

Nim się Pan stanie badaczem obcych terenów — judaistyki, przerob Pan kurs języka polskiego.

Mgr. MEIR BOSAK



## Poniedziałek, 2 stycznia

### STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 7 Audycja poranna; 8 Muzyka z płyt oraz wiadomości bieżące; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03—13 Audycja południowa; 13 Audycja dla kupców i rzemieślników: 1) Czy potrafimy wykorzystać cieżę poświadczenia, wygl. M. Chmielewski; 2) Jak pracuje Kupiecki Instytut, wygl. Władysław Świkiel; 14 Muzyka obładowa w wyk. orkiestry Rozgłośni katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Krakowski dziennik sportowy; 15 Teatr wyobraźni dla młodzieży: „Wizja cesarza“, słuchowisko w oprac. Małgorzaty Sterbówny; 15.30 Muzyka obładowa w wyk. orkiestry rozgłośni katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16.20 Kronika naukowa: Nauki społeczne wygl. dr Aleks. Hertz; 16.35 Współczesna muzyka angielska. Wykonawcy: orkiestra muzyczna Związku Muzyków Chrześcijańskich pod dyr. Tomasza Klesewettera i Janina Szczygiłówna (sopr.); 17.20 „Hiena“ pogadanka wygl. dr Jan Zabliński; 17.30 Koncert kameralny z Krakowa; 18 Odczyt „7cyłe na 5leku“ wygl. dr Zofia Maślankiewiczowa; 18.10 Recital fortepianowy Halny Szwarzenberg-Czerney; 18.30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: ork. salon. Rozgł. poznańskiej pod dyr. Eugen. Raabego, Sława Bestan (śpiew), Józef Madeja (klarnet), Adam Gruszczyński (śpiew), Marian Sauer (akomp.); 19 Audycja żołnierska; 19.30 Dalezy ciąg koncertu rozrywkowego; 20.35 Dziennik wieczorny, wiad. meteorologiczne i sportowe, oraz nasz program na jutro; 21 „Cyklon“ powieść mówiona Ferd. Goetla; 21.15 Recital fortepianowy Zofii Kerntopf-Romaszkoewej; 21.40 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz; 22 „Pierwszy danciel Krzysł“ słuchowisko Witolda Zechentera, ilustracja muzyczna w wyk. jazzowej orkiestry „Wesoła 13“, pod kier. Tadeusza Pileskiego — na zakończenie muzyka taneczna w wyk. zespołu „Wesoła 13“ — Do Katowic; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA. 6.57 p. Kraków; 18 Audycja dla wsi; 18.30 p. Kraków; 22 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga; 22.55 Przegląd prasy; 23 p. Kraków; 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim; 23.15 Płyty.

KATOWICE. 5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.57 p. Kraków; 14.50 Wiadom. bież i gleida; 15 p. Kraków; 18 „Za miedzą“ — aud. słowno-muzyczna; 18.25 Wiadom. sport.; 18.30—23.05. p. Kraków.

LWÓW. 6.57 p. Kraków; 14 Koncert żyweń; 14.45 Wiad. gospodarcze; 14.50 Gleida lwowska; 15 p. Kraków; 18 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 „Lwowskie warsztaty naukowe“ — prof. dr Tokaraki; 18.20 Aktualności; 18.30 p. Kraków; 22 Wiadomości sportowe lokalne; 22.20 „Wśród domów starego Lwowa“ — pogad.; 22.20 „Boże Narodzenie w różnych krajach“ — reportaż muzyczny z płyt w oprac. Celnny Nahlk; 23. p. Kraków.

ŁÓDŹ. 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14.50 Łódzkie wiad. gleidowe; 15 p. Kraków; 18 Rozmowa z radiosłuchaczami przeprowadził dyr. St. Nowakowski; 18.10 Płyty; 18.20 O wszystkim po troszku; 18.30 p. Kraków; 22 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej; 22.10 Koncert rozrywkowy; 23 p. Kraków.

### STACJE ZAGRANICZNE

16 DROITWICH: Pieśń murzyńska. BEROMÜNSTER: Audycja dla dzieci. LONDYN REG.: Audycja dla dzieci. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RADIO ROMANIA: 18.15 Muzyka kameralna. PRAGA: 18.20 Muzyka rozrywkowa.

19 LONDYN REG.: Muzyka lekka. RADIO PARIS: 19.15 Koncert dawnej muzyki. RADIO ROMANIA: Tańce i rapsodia. TULUZA: Arle operetkowe. SZTOKHOLM: 19.30 Koncert orkiestrowy.

20 BEOGRAD: Transm. z Opery. DROITWICH: „W poniedziałek o ósmej“ — muzyczny program rozrywkowy. LUBLANA: Koncert WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RADIO PARIS: Koncert orkiestrowy. RADIO ROMANIA: „Bastien i Bastienne“ — opera Mozarta. KOPENHAGA: 20.20 Muzyka klasyczna na smyczki. FLORENCJA: 20.30 Koncert orkiestrowy. BUDAPESZT: 20.40 Zapomniane marsze węgierskie.

21 BEROMÜNSTER: Koncert rozrywkowy. BRUKSELA FRANC.: „Pieśń sześcioletnia“ — operetka Poland'a. MEDIOLAN: Współczesna muzyka włoska. RZYM: Program rozrywkowy. RENNES: Muzyka taneczna. LUBLANA: 21.15 Duety wokalne. DROITWICH: 21.20 Muzyka rozrywkowa. BUDAPESZT II: Węgierskie melodie ludowe. LONDYN REG.: Dawne melodie angielskie. LILLE: 21.30 Koncert symfoniczny. RADIO PARIS: Wieczór oper. SZTOKHOLM: Pieśń dawne i nowe.

22 BUDAPESZT: Muzyka cygańska. FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. RZYM: Recital fortep. Clandio Arrau. STRASBURG: Teatr wyobraźni. PARIS PTT.: Muzyka kameralna. POSTE PARISIEN: 22.05 Muzyka taneczna. HILVERSUM II: 22.10 Koncert muzyki kameralnej. OSIO: 22.15 Koncert orkiestrowy. RADIO ROMANIA: Muzyka rozrywkowa. DROITWICH: 22.40 Koncert. LUKSEMBURG: 22.5 Utwory Schuberta, Wagnera i Lissta.

23 PRAGA II: Muzyka rozrywkowa. FLORENCJA: Muzyka taneczna. PARIS PTT.: Koncert. POSTE PARISIEN: 23.07 Program rozrywkowy. BUDAPESZT: 23.10 Koncert kwintetu salonowego. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna.

## 1850 osób zginęło w Palestynie w roku 1938

Jerozolima 1. 1. PAT. W r. 1938, będącym tragicznym okresem w historii Palestyny, ogółem podczas rozruchów zginęło przeszło 1850 osób, w tej liczbie przeszło 1000 powstańców arabskich.

524 Arabów oraz 267 Żydów padło z rąk terrorystów.

Straty armii brytyjskiej, według oficjalnych danych, wynoszą 58 zabitych.

## Sprawa obniżki komornego w Sejmie Śląskim

Katowice, 1. 1. (K). Jak się dowiadujemy, Śląska Rada Wojewódzka przedłożyła w tych dniach Sejmowi Śląskiemu projekt ustawy o przedłużeniu obniżki komornego. Obniżka ta przedłużona ma być według projektu do 31 marca 1940. Od tego terminu wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2 i pół proc. podstawowego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości. Projekt ten rozpatrywany będzie przez Sejm Śląski w styczniu 1939.

## Niepomyślny bilans za r. 1938 w Zagłębiu Dąbrowskim

Sosnowiec, 1. 1. (K). Rok 1938 kończy się niepomyślnym bilansem dla przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego. W ostatnim miesiącu największe huty ograniczyły poważnie ilość dni pracy. Poza tym zwolniono z nowym rokiem około 1000 robotników z pracy. Nie bardzo pomysłnie przedstawia się sytuacja w przemyśle górniczym. Pomimo pełnego sezonu większość kopalń wprowadziła świętówki i urlopy turnusowe. Spowodowane to zostało ograniczeniem produkcji o 20 proc. na korzyść Śląska. Istnieje jednak nadzieja poprawy warunków.

## Rząd brytyjski wypowie układ handlowy z r. 1934

Londyn 1. 1. PAT. „Sunday Dispatch“ pisze, iż rząd brytyjski zamierza wypowiedzieć układ handlowy z r. 1934. Rokowania o nowy układ zostałyby niezwłocznie podjęte.

## Inwigilacja organów państwowych w Rzeszy

Berlin, 1. 1. (PAA). Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał rozporządzenie, na mocy którego wszystkie urzędy administracyjne zobowiązane są przedkładać t. zw. „służbie bezpieczeństwa naczelnego kierownictwa SS“ (sztafety ochronne) wszelkie przez kierownictwo zarządzane dokumenty. Służba bezpieczeństwa SS pełni funkcje organizacji informacyjnej stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

Jak podkreśla zarządzenie ministra spr. wewnętrznych Rzeszy jest ona równorzędna z innymi organami państwowymi. Zarządzenie to daje w ręce szefa policji niemieckiej Himmlera jeszcze jeden aparat, którego zadaniem jest kontrola i inwigilacja organów państwowych.

## Walki na froncie katalońskim

Salamanka 1. 1. PAT. Główna kwatera wojsk gen. Franco donosi, iż na froncie katalońskim zajęto szereg dalszych pozycji, a przede wszystkim ważny punkt strategiczny Cubells oraz Pobla i Grandella. Opanowano również wyniosłości Mongamastre, Masia i Penas. Wzięto do niewoli przeszło 2.200 jeńców.

Esklady lotnicze gen. Franco bombardowały port Walencji oraz lotnisko w Tarrega.

Burgos 1. 1. PAT. Według otrzymanych tu wiadomości, wojska gen. Franco zajęły wioskę Palma de Ebro oraz Juncosé. Kontratak wojsk rządowych odparto z wielkimi stratami.

## Linia kolejowa przez trzy granice

Czerniowce 1. 1. PAT. Na skutek porozumienia między stronami rumuńską, czeską i węgierską na nowo podjęto ruch kolejowy na linii Statu Mare (Siedmiogród) — Sighet (Maramuresz). Linia powyższa przebiega przez terytorium rumuńskie, czeskie i węgierskie. Od kilku miesięcy ruch na niej był wstrzymany.

## ZYCIE POLITYCZNE

### Sen. Duch za zmianą ordynacji wyborczej do Rad Miejskich

„Kurier Polski“ ogłasza wywiad z sen. Kazimierzem Duchem, który w poprzednim Sejmie był referentem ordynacji wyborczej do miast. Sen. Duch oświadczył m. inn.:

W czasie akcji wyborczej zapomniano dostatecznie jasno pouczyć wyborców, iż należy bezwzględnie głosować na tytu kandydatów, ilu radnych wybiera się w okręgu, gdyż każdy głos osobno a nie sama tylko oddana kartka idzie na rachunek danej listy, której według sumy ogólnej głosów, jakie padły na jej kandydatów, przydzielają się systemem de Hondta ilość przypadających jej mandatów.

Rezultatem tego było to, iż stronnictwa polityczne, których członkowie głosowali karnie na wszystkich kandydatów, uzyskały dużą ilość mandatów, gdy natomiast inne stronnictwa, których członkowie głosowali tylko na kilka nazwisk, kreśląc pozostałe, same siebie osłabiały.

Najsilniej występowało to w osobno utworzonych zespołach, powołanych dla osiągnięcia specjalnych celów w radzie miejskiej. Wyborcy należący do danego zespołu, obejmującego kilka grupowań politycznych, kreślili masowo niesympatycznych sobie kandydatów wspólnej listy i nie wykorzystali wszystkich swych głosów jakimi rozporządzali, osłabiając w ten sposób swą własną listę.

Wypadek ten w sposób uderzający miał miejsce w Krakowie, dzięki czemu P. P. S. osiągnęła większą ilość mandatów niż można się było tego spodziewać.

P. — Czy sądzi Pan że zachodzi potrzeba nowelizacji ordynacji miejskiej?

O. — Moim zdaniem tak. Należy się zdecydować, czy głosowanie ma się odbywać na listy sztywne, czy też głosować się będzie tylko na osoby, z wyłączeniem list. Który system lepszy, trudno przesądzać; listy dobre są w dużych miastach, wybory zaś osobowe w mniejszych (gdzie wszyscy się znają).

Pozatem należałoby odrzucić okręgi 1 i 2 mandatowe które w praktyce nigdzie nie miały zastosowania a naraziły ustawę na liczne zarzuty.

Jednak nikt nie potrafi wynaleść sprawiedliwej i zgodnej z konstytucją ordynacji, która mniejszości dałaby większość w radzie miejskiej.

### Dwugłos o wyborach

Tygodnik „Czarno na Białym“ zamieścił dwugłos o wyborach samorządowych.

Redakcja zwróciła się do socjalisty b. posła Dubois i czołowego działacza Ruchu Narodowo-Radykalnego z zapytaniami: 1) Jak Pan Radny ocenia wynik wyborów samorządowych w sensie politycznym i gospodarczym? 2) jaki wpływ, zdaniem Pana, wybory powinny wywrzeć na nową ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu? 3) jakie w świetle wyborów samorządowych, ma oblicze zagadnienie narodowościowe w Polsce?

Na drugie z tych pytań radny Dubois m. in. odpowiedział:

„Logicznie rozumując wynik wyborów powinien wpłynąć na zmianę ordynacji. Niestety, nie wszystko w Polsce podlega prawom logiki. Minęło trochę czasu, a nawet o projektach nowej ordynacji nie słycać, a na odwrot można przypuszczać, że żywot tego sejmu przeciągnie się co najmniej do r. 1940, t. j. do wyborów Prezydenta. Jedno jest pewne, ani PPS ani Stronnictwo Ludowe, ani Demokraci nie ustają w walce o nową ordynację — ordynację pięcioprzymiotnikową, demokratyczną. W walce tej, potężnym argumentem będzie wynik wyborów samorządowych“.

Radny mecenas Kurejusz z O. N. R. na to samo pytanie dał taką odpowiedź:

„Mimo, że zasadniczo jesteśmy przeciwni jakiegokolwiek sejmowładztwu to jednak dotychczasowa ordynacja, każąca wybierać z góry przez kolegia wskazanych kandydatów jest groteską, nie mającą z wyborami nic wspólnego. Uważam, że O. Z. N. nie zmieni ordynacji na liberalniejszą niż jest, zwłaszcza, że doświadczenia wyborcze wykazały jego słabość. Względny sukces w Warszawie był raczej osobistym sukcesem prezydenta Stefana Starzyńskiego, niż O. Z. N. W obecnej sytuacji widzę tylko trzy możliwości: po pierwsze rewolucji, która automatycznie odpada, po drugie dopuszczenia do udziału w rządach co jest bardzo mało prawdopodobne, po trzecie jakiegoś plebisytu, co w obecnej sytuacji byłoby najwłaściwsze, a na co O. Z. N. nigdy się nie zgodzi, gdyż narazie jest mocno ulokowany przy władzy, którą po takim plebiscytcie, niewątpliwie by stracił. W tych warunkach mam wrażenie, że nie warto odpowiadać na to pytanie“.

## Niedola uchodźców w dziesiątkach punktów na „ziemi niczyjej“

Paryż, 1. 1. ZAT. Tysiące uchodźców żydowskich żyje w najstraszliwszych warunkach. Przemarznięci, wygłodzeni, psychicznie złamani przebywają oni co najmniej w 12 punktach w różnych krajach na „ziemi niczyjej“ wzdłuż granicy niemieckiej, słowackiej i węgierskiej. Wiele innych tysięcy uchodźców przebywa w barakach w co najmniej 15 obozach izolacyjnych w Szwajcarii, Belgii, Holandii i w innych krajach. Większość nieszczęśliwych uchodźców narodowi socjaliści przemocą zmusili do opuszczenia ich siedzib i do podjęcia tułaczki.

Z sprawozdań, ktre nadchodzą do paryskiej centrali „Joint'u“ i do innych centralnych organizacji pomocy, wyłania się straszliwy obraz bezbrzeżnej niedoli uchodźców, którą trudno jest opisać.

Wszystkie zabiegi żydowskich organizacji pomocy, „Czerwonego Krzyża“, Wysokiego Komisarjatu dla Spraw Uchodźców o uzyskanie prowizorycznego bodaj schronienia dla tych uchodźców na „ziemi niczyjej“ — otoczonych drutem kolczastym, bez dachu nad głową, często w szczerym polu lub w stogach siana, bez ciepłej odzieży — nie odnosiły skutku.

Szczególnie tragiczna jest sytuacja trzystu uchodźców na „ziemi niczyjej“ w odległości 10 km od Bratysławy oraz 350 uchodźców niedaleko Dunajska Streda na granicy węgierskiej.

Uchodźców tych, w tej liczbie starców i drobne dzieci, wysłano z Słowacji, lecz nie wpuszczono ich do Węgier. Nawet ciężko chorych nie pozwolono odwiedzić do szpitala. Żywność dostarcza uchodźcom ludność żydowska w Bratysławie. Nie lepsza jest sytuacja drobnych grup uchodźców rozsianskich wzdłuż nowej granicy niemiecko-czeskiej. Niedaleko Louny (Sudety) 16 rodzin uchodźców „mieszka“ w rowach przydrożnych. „Czerwony Krzyż“ dostarczył im ostatecznie namiotów i sienników. Interwencja u władz czeskich o wpuszczenie ich do kraju, nie odniosła skutku. W okręgu pilzneńskim dwie większe grupy Żydów przebywają na „ziemi niczyjej“ pod gołym niebem między nowymi słupami granicznymi w pobliżu Manetin i Domčlice. W analogicznych warunkach znajduje się 128 Żydów niedaleko Brna. Innych zaś 200 uchodźców austriackich ulokowano się w nawpół zburzonym gmachu fabrycznym w Iwancicach.

W o wiele szczęśliwszej sytuacji znajduje się 1400 uchodźców żydowskich w dwóch obozach izolacyjnych w Belgii, gdzie rząd oddał do ich dyspozycji baraki, zaś żydowskie organizacje pomocy zaopatrują ich w żywność i odzież. Podobna jest sytuacja uchodźców w Szwajcarii i Holandii, gdzie zorganizowano trzy duże obozy dla uchodźców.

## Powracający z zesłania przywódcy arabscy wpuszczeni będą do Syrii

### Opozycja arabska domaga się swobodnych wyborów delegacji na konferencję londyńską

Jerozolima, 1. 1. ZAT. „Al-Chiat“ donosi z Bejrutu, że francuski Wysoki Komisarz zezwolił na przyjazd do Syrii i Libanu przywódców arabskim, którzy powracają z zesłania na wyspach Seszel. W Bejrucie powstał komitet, który organizuje uroczyste powitanie b. zesłańców.

Jerozolima, 1. 1. ZAT. W rozmowie z korespondentem politycznym „Haboker“ przywódcą opozycji arabskiej Fakri bey Naszaszibi oświadczył: Żadna delegacja nie może na konferencji londyńskiej reprezentować Arabów palestyńskich, jeśli Arabowie nie będą mieli możliwości swobodnego wyboru swych przedstawicieli. Witamy zwolnienie zesłanych na wyspy Szeszel, gdyż krok ten świadczy o szczerych intencjach rządu. Lecz w sąsiednich krajach, jak Syria, Egipt, Cypr i Grecja przeby-

wają w chwili obecnej tysiące arabskich emigrantów politycznych.

Nie jest do pomyslenia, aby tysiące uchodźców należących do najbardziej poważanych rodzin w Palestynie, pozbawiono możliwość uczestniczenia w wyborze przedstawicieli na konferencję, która zdecydować ma o przyszłości kraju. Przede wszystkim — podkreślił Fakri Naszaszibi — rząd powinien stłumić terror, zaś, gdy uchodźcy powrócą do kraju, wypadnie przeprowadzić wybory delegacji arabskiej na konferencję londyńską.

Jerozolima, 1. 1. ZAT. Burmistrz Nabius Sulejman bey Tukan i wydawca „Felestin“ Isa El Issa powrócili do Palestyny, lecz zaraz nazajutrz byli zmuszeni znów opuścić kraj, ponieważ czatowano na nich z każdego zakątka.

### 25 więźniów żydowskich zwolnionych będzie z więzienia w Akko

Tel Awiw, 1. 1. ZAT. Jak donosi obrońca więźniów żydowskich w Akko, adw. M. Seligman w najbliższych dniach wyjdzie na wolność 25. W Akko pozostanie jeszcze 25 Żydów. — Ostatnio stosunek administracji więziennej do więźniów-Żydów nieco się poprawił. Pozwolono im wstawić łóżka z materacami i udostępniono im lepszą opiekę lekarską.

—oo—

### Sukces malarki żydowskiej z Palestyny w Paryżu

Paryż, 1. 1. ZAT. W paryskich kołach artystycznych wywołała zainteresowanie wystawa obrazów malarki żydowskiej z Palestyny Sulamity Abraham, która wystawiła już poprzednio swe obrazy w Ameryce i Londynie. Malarka, która jest rodem z Niemiec, osiedliła się w Palestynie w roku 1928. Obrazy swe podpisuje hebrajskimi literami. Urodziła się w Niemczech — opowiedziała malarka w rozmowie z dziennikarzami — malowałam w Paryżu, lecz po osiedleniu się w Palestynie nie mogła-

bym już wyżyć się artystycznie w innych krajach. Drogę do mojej sztuki znalazłam właśnie w Palestynie. Wystawa obrazów Sulamity Abraham, której otwarcie nastąpiło pod przewodnictwem senatora Justin Godarta, cieszy się znacznym powodzeniem. Tematy obrazów zaczerpnięte są z życia Palestyny, kilka zaś ostatnich obrazów z życia portu tel-awiwskiego.

W związku z tą wystawą w francuskich kołach artystycznych znów rozwinęła się dyskusja na stary temat istnienia czy nieistnienia sztuki specyficznie żydowskiej. Ci, którzy pozytywne odpowiadają na to pytanie, powołują się przytym również na twórczość Sulamity Abraham. Znany krytyk Edmund Fleg w entuzjastycznym artykule o obrazach Sulamity Abraham pisze, że „cały prestiż nowego życia palestyńskiego znalazł ucieleśnienie w obrazach Abraham“.

Wkrótce Sulamit Abraham przeniesie wystawę swych obrazów do Antwerpii, później zaś do Sztokholmu i Londynu.

Sulamit Abraham otrzymała propozycję malowania fresków z życia palestyńskiego w nowym pałacu milionerki amerykańskiej Liittlon. Pani Abraham propozycję tę przyjęła.

# LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA”

## Kuracje odtłuszczające, których być nie powinno

Ludzie nadmiernie otyli powinni naogół poddać się leczeniu odtłuszczającemu, albowiem nadwyżka tłuszczu nie wychodzi nikomu na zdrowie: utrudnia oddychanie, zmniejsza odporność na choroby i następstwa niezczęśliwych wypadków, a przede wszystkim

### SZKODZI SERCU,

utrudniając jego pracę. Tak rzecz się ma (jak już wyżej zaznaczyliśmy) na ogół. Bywają jednak przypadki, w których kuracja odtłuszczająca nie jest pożądana, ba nawet — jak się to w gwarze lekarskiej, fachowej nazywa — jest wręcz przeciwwskazana.

W pierwszym rzędzie pamiętać należy, że umiejętnie przeprowadzone leczenie odtłuszczające nie śmie być leczeniem osłabiającym. Ma ono tylko usunąć balast tłuszczu, nie uszkadzając samej substancji, a więc żywotnych komórek organizmu. Pod umiejętnym kierownictwem, zwłaszcza, jeśli równocześnie uprawia się odpowiedni trening, można doprowadzić do tego, że traci się tłuszcz przy jednoczesnym rozroście masy mięśniowej. Mimo wszystko jednak może się przytrafić, że nawet z umiejętnie przeprowadzonej kuracji rozwinąć się mogą niepożądane następstwa, a nawet szkody.

Nie każdy bowiem zdrowy człowiek, który pragnie schudnąć, znosi leczenie odtłuszczające bez szkody na zdrowiu. Odnosi się to szczególnie do kobiet, które nieraz z próżności pragną „uzyskać linię”; wpływ mody jest tak przemożny, że znaczna ilość kobiet uważa się za zbyt grube, nie dochodząc niejednokrotnie nawet do normalnej, przeciętnej wagi. Jednym n. p. z najważniejszych przeciwwskazań przeciwko leczeniu odtłuszczającemu — nawet u osób o dobrze rozwiniętej podściółce tłuszczowej — jest tak zwana

### PTOZA CZYLI OBNIŻENIE JELIT,

a szczególnie żołądka, choćby nawet na razie nie sprawiło ono żadnych dolegliwości. Utrata wagi, a co za tym idzie, także zmniejszenie się podściółki tłuszczowej sprawia, że zawartość treści jamy brzusznej staje się mniejsza. Zwiędnięte, zubożałe co do tkanki tłuszczowej powłoki brzuszne nie podpierają już tak dobrze, jak przedtem, żołądka; to samo dotyczy przepony i krezki jelitowej, a następstwem tego słabszego podparcia jest osuwanie się żołądka w dół, niekiedy nawet aż do miednicy. Ubytek tkanki tłuszczowej może się też stać przyczyną

### OBSUNIĘCIA SIĘ NERKI

wywołania tego, co nazywamy „wędrującą serką”.

Zastrzeżenia przeciwko zastosowaniu kuracji odtłuszczającej stają się jeszcze większe z chwilą, kiedy mamy do czynienia z ludźmi chorymi. Tu już decyzja zależy może tylko od uznania lekarza, dobrze ze stanem danej osoby obznajomionego. Szczególnie ostrożnym trzeba być w przypadkach tych chorób, o których z doświadczenia wiemy, że pewna nadwyżka tłuszczu jest dla lepszego samopoczucia tych chorych i dla lżejszego przebiegu chorób wskazana. Ludzie nerwowi, diabetycy, chorzy, cierpiący na chorobę Basedową, a także gruźlicy czują się stanowczo

### LEPIEJ PRZY PEWNEJ NADWYŻCE TŁUSZCZU.

A już absolutne przeciwwskazanie przeciw od-

tłuszczaniu stanowi wysoki wiek i bardzo ciężki stan niedomogi sercowej.

Na koniec wspomnieć trzeba i o tym, że nie wszystkie metody odtłuszczania zasługują na polecenie. Nic oczywiście nie można mieć przeciw rozsądnym przepisom i zaleceniom dietetycznym jako takim. Weźmy n. p. pacjenta o wadzie serca lub chronicznym zapaleniu nerek, który nadmiernie tyje. Wszystko w takim przypadku przemawiać może za ostrożnym, dietetycznym odtłuszczeniem; jednakowoż stanowczo odradzać należy takim chorym

## Leczenie jadem węzowym

W pobliżu Sao Paulo w Brazylii znajduje się osada Butantan; jest tam największa w świecie ferma węzowa, gdzie hoduje się jadowite węże dla celów naukowych i leczniczych.

Zastosowanie jadu węzowego dla celów terapeutycznych zawdzięcza się przypadkowi podobnie jak wiele innych zdobyczy naukowych. W roku 1900 pewien lekarz w jednym z lepresortów zastrzyknął morfinę trędowatemu, ukąszonemu przez jadowitego węża, chcąc mu oszczędzić cierpienia, które tak czy inaczej zakończyłyby się śmiercią chorego. Tymczasem okazało się, że ukąszony przez węża trędowaty nie tylko pozostał przy życiu, lecz nawet zanikły u niego pewne charakterystyczne objawy strasznej choroby, na jaką cierpiał.

Ten fakt nasunął myśl zastosowania jadu węzowego przy objawach trądu i od tej chwili poczęto dokonywać próby nad wynalezieniem odpowiednich szczepionek. Jednocześnie w Paryżu i Wiedniu badano działanie jadu węzowego w przypadkach raka i wiądnicy rdzeniowej (tabesu). Do instytutu Butantan codziennie sprowadza się węże ze wszystkich stron świata. Transport odbywa się

kurację, polegającą na picciu wód przeczyszczających, bo przebieg i wynik obu zasadniczych cierpień polega przecież na

### SPRAWNOŚCI APARATU KRAŻENIA KRWI,

a niedorzecznością byłoby obciążać jeszcze ten aparat przez wprowadzenie soli i dużych ilości płynów. A dalej wzmożone wydzielanie soli i wody stanowi też nadmiar pracy dla nerek, które w przebiegu chronicznego zapalenia domagają się gwałtownie opieki i piczołowości.

Specjalnie ostrożnym trzeba być w stosowaniu leczenia odtłuszczającego przy pomocy tyrcypidyny (otrzymanej z gruczołu tarczycznego). Leczenie to w przypadkach cukromoczu towarzyszącego nieraz otyłości, jak również w stanach osłabienia serca wyrządzić może często duże i nieoczekiwane szkody.

drogą lotniczą ze względu na pośpiech w dostarczaniu gadów na farmę. Najwięcej okazów sprowadza się z Indii Wschodnich, Afryki i Australii. Instytut w Butantan znajduje się pod zarządem międzynarodowym, aczkolwiek oficjalnie należy do rządu brazylijskiego.

Węże sprowadzane do Instytutu są segregowane według gatunków i umieszczone bądź w terrariach, bądź też na otwartej przestrzeni, gdzie wstęp jest dozwolony jedynie ograniczonej ilości osób spośród personelu instytutu. Niektóre gatunki węży są hodowane w ten sposób, że badania naukowe przeprowadza się na kilku pokoleniach. Węże mają troskliwą opiekę i niektóre ich gatunki bardzo dobrze rozmnażają się w niewoli. Nie brak jednak i takich, które szybko giną. Dlatego też koszt wyprodukowania szczepionki węzowej dochodzi nieraz do zawrotnych sum; tak np. gram jadu kobry krolewskiej, jednego z najbardziej jadowitych węży azjatyckich, osiąga cenę prawie dwustu dolarów — a dawki, stosowane w terapii węzowej nie przekraczają dziesiątej części grama.

Om.

## Odpowiedzi redakcji

**BLADA CERA.** Tylko lekarz-ginekolog może Pani udzielić odpowiedzi na te pytania, jak również udzielić pożądaną odpowiedź. Na odległość, a przytem na łamach dziennika, czytanego przez młodzież i dzieci, nie możeby uczęgo w tej sprawie doradzać.

**NIECIERPLIWA T. S.** Są znane liczne diety odtłuszczające. Naprzykład: I. śniadanie: herbata lub kawa, 100 gramów chudego mięsa, 50 gr ogórka. II. śniadanie: 200 gramów świeżych owoców. Obiad: 200 gr czystego rosółu, 150 gr chudego mięsa, 200 gr jarzyn, 200 gr kartofli, 10 gr masła, 200 gr gotowanych i 100 gr surowych owoców. — Podwieczorek: herbata i 1 jajko. — Kolacja: 2 jaja lub 150 gr chudego mięsa, 200 gr jarzyn, 200 gr kartofli, 10 gr masła, 50 gr rzodkiewek, 100 gr owoców, 50 gr chudego sera. — Na cały dzień 100 gr razowego chleba. — Jest to dieta już dość surowa, bo daje organizmowi tylko 1600 kaloryj. Naturalnie możliwe są rozliczne modyfikacje, zależnie od pory roku, stanu zdrowia i t. d. Bez lekarza, dokładnie obznajomionego ze stanem zdrowia danego pacjenta, trudno myśleć o ustaleniu diety.

**WIERNY CZYTELNIK Z BOCHNI.** Bez opukiwania i osłuchania serca nie można sobie o tym wyrobić właściwego zdania.

**MĘCZENNIK Z TARNOWA.** Swierzb nie występuje nigdy na twarzy. Po ukończeniu przepi-

sanego Panu przez lekarza leczenia należy bieliźną, prześcieradło, powłóczki z poduszek wyparzyć w gotującej się wodzie. Ubranie wytrześć i wyprasować z obu stron gorącym żelazkiem. Słomę w sienniku zmienić; materac wytrześć i dobrze przewietrzyć. Jeśli przez Pana chorych jest w tym san. — Leczeniu kilka osób, należy je równocześnie poddać skrupulatnemu leczeniu.

(Dalsze odpowiedzi w następnym dodatku).

### KUPC N ZASTĘPCZY

tórym zastąpić można każdy brakujący kupon od 1 19

### I. KONKURS ZIMOWY dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA”

reżysjonaty:

„Gop. ana” w Szczyrku  
„Jedynaczka” w Kabce  
„Nielin” w Zakopanem  
„Opieka” w Kabce



# Szczegóły burzliwych obrad parlamentu francuskiego

Paryż, 1. 1. (t) Posiedzenia Izby Deputowanych i Senatu, które zaczęły się w sobotę, trwały w dalszym ciągu jeszcze w niedzielę noworoczną o godz. 8-ej wiecz. Oficjalnie Senat i Izba Deputowanych zawieszają tylko na przemian swoje posiedzenia na czas, kiedy druga Izba prowadziła nowe czytanie budżetu.

Główne dwa punkty sporne, dotyczące kontroli nad dochodami z papierów wartościowych, zdeponowanych w bankach i komisji oszczędnościowej wprowadzonej dekretem, zostały załatwione po uciążliwej i pełnych incydentów całonocnych debatach, by premier Daladier mógł zgodnie z przewidzianym programem odjechać o godz. 10-tej rano do Tulonu, skąd ma rozpocząć swą podróż po imperium afrykańskim.

Izba Deputowanych w nocy z soboty na niedzielę liczyła się z tym, że o godz. 12-tej będzie mogła rozpocząć drugie czytanie budżetu. Deputowani w liczbie około 150 częściowo we frakach i smokingach, przygotowani na Sylwestra, z niecierpliwością oczekiwali poprawek senackich. Senat przeciągnął jednak swoje obrady aż do godz. 3.30 rano. Wówczas dopiero komisja finansowa Izby Deputowanych mogła przystąpić do zanalizowania poprawek. Na posiedzeniu tym deputowani skrajnej lewicy, głównie komuniści, wystąpili z całym szeregiem wniosków i poprawek, zmierzających do przywrócenia pierwotnego tekstu, nawet w tych paragrafach, które już Izba poprzednio sama odrzuciła, w szczególności przy paragrafach, które dotyczyły dekretów. Wystąpienia socjalistyczne i komunistyczne na posiedzeniu komisji, mające charakter długotrwałych i licznych referatów.

nabrały charakteru, poprosiły o obstrukcję. Deputowani, siedzący na ławach Izby, w ocze-

**MARIA ANTONINA** w roli głównej:  
**NORMA SHEARER**

FILM, KTÓREGO NIE MOŻNA NIE OBEJRZEĆ

WKRÓTCE W KINIE „W A N D A“

kiwaniu na podjęcie obrad o godz. 7-ej nad ranem zaczęli irytować się i denerwować.

W kuluarach parlamentu,

doszło do wyraźnej demonstracji.

Około 50-ciu deputowanych z różnych grup zgromadziło się przed drzwiami do sali posiedzeń komisji i

zaczęło dobijać się, domagając się, by komisja zakończyła wreszcie swe obrady.

Przewodniczącego komisji finansowej, który wyszedł na korytarz, wzywając kolegów deputowanych, nie należących do komisji, by

zachowali spokój i powagę,

przyjęto gniewnymi okrzykami i wrzawą. Dopiero po zapewnieniu przewodniczącego, że komisja w ciągu pół godziny zakończy swe obrady, demonstracja została przerwana.

Izba mogła jednak zacząć drugie czytanie budżetu dopiero po godz. 9-tej rano i w momencie, kiedy pociąg przygotowany dla premiera miał już odejść ze stacji, na sali Izby sytuacja była jeszcze pełna napięcia, ponieważ premier właśnie w tym momencie dopiero zdołał wystąpić z kategorycznym żądaniem, by Izba nie opóźniała jego wyjazdu i by poczyniła wysiłek na rzecz osiągnięcia porozumienia z Senatem. Premier

postawił kwestię zaufania,

domagając się odrzucenia poprawek socjalistycznych i komunistycznych i przyjęcia dwóch

najbardziej spornych paragrafów w brzmieniu senackim. Po postawieniu kwestii zaufania, premier uzyskał

od zmęczonej Izby

w wyniku głosowania dużą większość, dzięki temu, że deputowani radykalni ze względu na podróż premiera solidarnie głosowali wszyscy za stanowiskiem rządu.

Po załatwieniu dwóch najtrudniejszych paragrafów spornych, premier udał się na dworzec, gdzie zdążył jeszcze wsiąść do pociągu, odchodzącego z Paryża o godz. 12-tej w południe. Wagon premiera, przyczepiony na końcu pociągu, ma być wieczorem w Marsylii natychmiast od pociągu odłączony i przyczepiony do t. zw. pociągu torpedy, kursującego między Marsylią a Tulonem tak, aby z niewielkim tylko opóźnieniem torpedowiec „Foch“, na którym premier udaje się na Korsykę i do Algieru, mógł wypłynąć z portu.

Po odjeździe premiera pomiędzy Izbą i Senatem uzgadnianie pozostałych drobnych rozbieżności w liczbie około 30 punktów odbywa się w dalszym ciągu. Rząd nie przywiązuje jednak już żadnego znaczenia do tych spraw spornych, a po załatwieniu zgodnie z tendencjami Senatu i rządu dwóch najważniejszych paragrafów. Obie Izby we własnym interesie okazują teraz tendencje pojedyncze. Komisja senacka o godz. 18-tej zgodziła się zaakceptować 20 punktów spornych w brzmieniu Izby na ogólną ilość 30 punktów.

## Arabowie w Tunisie staną do walki w obronie imperium francuskiego

Paryż, 1. 1. (t) W związku z podróżą premiera Daladiera na Korsykę i do Algieru prasa paryska z dużym zadowoleniem przytacza oświadczenie czolowego przewodcy największej organizacji opozycyjnej w Tunisie, szefa partii Destrouurów Habiba Bourguiby, który oświadczył publicznie w najbardziej kategoryczny sposób, że aczkolwiek prowadził i prowa-

dzi nadal walkę o prawa ludności arabskiej w Tunisie, tym niemniej gdyby Tunis miał być zagrożony przez rewindykację włoskie, to cała partia Destrouurów stanie do walki i że ludność arabska Tunisu zainteresowana jest w utrzymaniu bezpieczeństwa imperium francuskiego, które uważa za gwarancję również swojego bezpieczeństwa.

ła charakter specjalny, gdyż poza bilansem prac w r. 1938 objęła również bilans naszego dorobku sportowego za okres 20 lat niepodległości.

Audycję z ramienia Polskiego Radia zajął, prowadził i życzeniami dla sportowców zakończył kierownik referatu sportowego Polskiego Radia red. Józef Włodarkiewicz.

## Rozpoczęcie turnieju hokejowego w Krynicy

Krynica, 1. 1. (Iwo). W dniu dzisiejszym rozpoczął się doroczny XI Turniej Hokejowy o mistrzostwo Krynicy, w którym — jak już w części wczorajszego nakładu donieśliśmy — wezmą udział Ferencvaros Tornai Klub (Budapeszt), Telephon Club Romana (Bukareszt), akademicka reprezentacja Polski (AZS z Warszawy) oraz Pogoń (Lwów) i team Krynicy.

W dniu dzisiejszym nastąpiło spotkanie Telephon Club Romana z teamem Krynicy z wynikiem 4:2 (1:2, 2:0, 1:0). Gra toczyła się przy debrym lodzie, była ładna i żywa. Przewagę mieli Kryniczanie, niestety bramkarz Ciulla szwankował. Bramki dla gości zdobyli Tico, Botez po 2, zaś dla reprezentacji Krynicy Nowikow i Kulig.

Jutro o godz. 20 rozegrany zostanie mecz między FTC (Budapeszt) z Pogonią (Lwów) i Telephon Club Romana z AZS (Warszawa).

## SKOKI NA KROKWI 3 STYCZNIA.

Zakopane. (PAT) oP odpowiednim przygotowaniu skoczni narciarskiej pierwszy konkurs skoków narciarskich z udziałem ekipy olimpijskiej rozegrany zostanie w dniu 3 stycznia br. w południe.

Bawiący na Śląsku zespół węgierski B.B.T.E. rozegrał dziś w Katowicach mecz z A-klasowym „09“ Mysłowice, wygrywając pewnie w stosunku 6:1 (4:0, 1:0, 1:1). W drużynie Mysłowic zagrał Kanadyjczyk Neg.

## NIEDZIELA SPORTOWA

### Kraków nie przyjął organizacji meczu Polska-Holandia z powodu braku odpowiedniej hali

W ub. sobotę zwrócił się P. Z. B. do krakowskiego O. Z. B. z propozycją zorganizowania w Krakowie międzypaństwowego meczu Polska-Holandia. Ze względu na brak odpowiedniej hali i zbyt wysokie koszty organizacyjne powyższego spotkania, krakowski O. Z. B. zmuszony był odpowiedzieć odmownie na tę ponętą propozycję. Do chwili wybudowania w Krakowie pojemnej hali sportowej zorganizowanie tak poważnej imprezy nie będzie mogło dojść do skutku. Krakowski O. Z. B. wniósł ostatnio w tej sprawie memoriał do kierownika okręgowego urzędu W. F. w Krakowie, naświetlający bolączki i potrzeby sportu pięściarskiego w Krakowie. Warunkiem rozwoju boks na terenie Krakowa jest szybka budowa hali, gdyż żadna większa impreza nie może się odbywać w hali okręgowego Ośrodka W. F., mogącego pomieścić najwyżej 1.500 osób, przy czym bramy wejściowe do tej hali są tak wąskie, iż niejednokrotnie powstały trudności przy wyjściu.

### Na torach hokejowych Krakowa

W dzień Nowego Roku odbył się w Krakowie mecz hokejowy między Cracovią i miejscowym Sokotem. Po ciekawej grze zwyciężyła Cracovia w wysokim stosunku 9:0 (3:0, 3:0, 3:0), demonstrując swą wysoką klasę, aczkolwiek w uruzynie tej brakowało dr Kasprzaka, Kowalskiego i Muszynskiego. Bramki zdobyli: Woźkowski — 4, Michałek — 2, oraz Zięba, Stachura i Marchewczyk po jednej.

### Sytuacja sportu polskiego

w oświetleniu przedstawicieli naczynych władz naszego życia sportowego.

Tradycyjnym zwyczajem odbyła się w dniu wczorajszym noworoczna audycja sportowa w Polskim Radio. Przed mikrofonem Polskiego Radia stanęli przedstawiciele najwyższych naczynych władz sportowych, a mianowicie: wiceprzewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego — gen. dr Stanisław Ruppert, dyrektor Państwowego Urzędu Wych. Fizycznego i P. W. — gen. Kazimierz Sawicki, oraz płk. d. pl. Kazimierz Glabisz w imieniu Związku Polskich Związków Sport. i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Audycja tegoroczna mia-

# Jak się pracuje na 200 wierszy druku

## Reportaż o pracy dziennikarskiej z Zakopanego

W „Kurierze Polskim“ czytamy:

Jeśli dziennikarz jedzie „na reportaż“ indywidualnie — to zadanie jego jest dość proste: pojeździe, zobaczy, opisze i wszystko jest w najlepszym porządku.

Sprawa komplikuje się jednak, gdy na jakieś otwarcie, poświęcenie, czy inną uroczystą „galę“ jedzie zbiórka dziennikarska wycieczka złożona często, jak to było na ostatnich uroczystościach w Zakopanem, z kilkudziesięciu osób.

Tutaj nie wystarczy zobaczyć i opisać to co widzieli wszyscy inni, trzeba uchwycić, podpatrzeć jakiś moment, jakiś fragment, który uszedł uwagi reszty, który spławi, że sprawozdanie będzie miało charakter indywidualny, a nie jest to rzeczka łatwą, gdyż wprawne oczy 50 dziennikarzy patrzy na to samo.

### „Jak zwykle“

A jednak, trzeba, gdyż w przeciwnym wypadku sprawozdania we wszystkich gazetach wypadłyby identycznie i właściwie wystarczyłoby wysłać jednego tylko sprawozdawcę PAT-a, o którym opowiadają, że po każdej uroczystości depeszkuje do swej centrali tylko dwa słowa: „Jak zwykle“.

W centrali zaś mają już przygotowany raz na zawsze tekst, mniej więcej tej treści:

„Dnia... odbyło się uroczyste poświęcenie... Na przybranych zieleni i flagami o barwach państwowych trybunach zasiadli pp. ministrowie... liczni przedstawiciele wojska z generałem... na czele, delegacje miejscowych władz etc. przecięcia wstęgi dokonał p. minister... po czym orkiestra... odegrała hymn“.

Po depeszy „Jak zwykle“ wstawia się tylko na miejsca wykropkowane właściwie nazwiska i słowa i sprawozdanie jest gotowe.

\* \* \*

Siedzimy w pociągu jadącym od Zakopanego. Trzaskający mróz pożegnał nas w Warszawie, rojącąc niewesołe horoskopy na Zakopane, gdzie wszystkie uroczystości (i wstęp do przecięcia!) mają się odbyć pod gołym niebem.

W dwóch przedziałach uformowały się już partie brydża, większość kolegów siedzi w wagonie restauracyjnym, kilku próbuje flirtować z nielicznymi przedstawicielkami płci pięknej (były tylko dwie).

Po północy dwa wagony specjalne, w których jedzie wycieczka, ogarnia cisza i sen. Trzeba wypocząć przed jutrzejszym dniem pracy.

Pociąg przybywa do Zakopanego z 3-godzinnym opóźnieniem i wtedy dopiero okazuje się, że w wagonach nie ma wody: nie można się umyć, ani ogolić.

A przecież na uroczystościach ma być 4 ministrów i 5 wiceministrów. Okazuje się jednak, że pociąg ministerialny również się spóźnił o 2 godziny i również nie ma w nim wody, wobec czego ministrowie będą również niegoleni, na mycie się i golenie na mieście nie ma już ani chwili czasu.

### Tempo, tempo...

Rozpoczyna się dzień święta dla Zakopanego, pracy dla dziennikarzy. Samochody przewożą wszystkich uczestników z miejsca na miejsce.

Tempo błyskawiczne, trzeba nadrobić spóźnienie: nowa autostrada, ulica, hotel, garaż, kolejka, skocznia... Gdziekolwiek tylko miejscowi notabie tamują nieco szybkie tempo swymi przemówieniami, które przygotowali przecież starannie na uroczystość.

Jeden z miejscowych dygnitarzy chce koniecznie, żeby jego przemówienie było transmitowane przez radio i domaga się mikrofonu. Brak czasu, by mu wytłumaczyć, że nie ma tego w programie, podstawią mu więc wyłączony mikrofon. Niech sobie mówi.

Inna jakaś osobistość przychwyciła sprawozdawcę PAT-a i wymogła na nim, by stenografował przemówienie. Ano trudno — dziennikarz udaje pracowicie, że notuje mowę.

\* \* \*

Właściwa praca zaczęła się jednak dopiero

w czasie bankietów, jakie nastąpiły po części oficjalnej przecięcia wstęgi.

Każdy teraz stara się wydobyć jak najwięcej szczegółów, dotyczących poświęconych dopiero co obiektów, od osób kompetentnych. A więc odciąga się gdzieś na ubocze jakiegoś dyrektora, trudzi wiceministra, czy ministra, i „wydobywa się“ z niego informacje bacząc pilnie, by do rozmowy „nie przyłączył się“ który z kolegów. Największą wartość ma przecież wiadomość, zdobyta na wyłączną własność.

### Jak zdobyć informacje

Każdy z kolegów ma swoją własną metodę.

Wysoki, chudy, bystrym okiem spoza amerykańskich okularów ogarniający wszystko, dwoi się i troi w tłumie popularny dziennikarz prasy czerwonej, a jednocześnie sprawozdawca radiowy. Przed chwilą nadawał urywek sprawozdania przed mikrofonem, teraz już rozmawia z jakimś dygnitarzem, po chwili pije bruderszaft z miejscowym starostą, a po 10 minutach można go widzieć, jak na ławeczce przed hotelem prowadzi rozmowę z jakimś starym goralem.

\* \* \*

Przystojny, młody człowiek z jasno-blond czupryną, reprezentujący prasę narodowo-radykalną, przez pół dnia asystował grupie aktorów (na uroczystości zaproszeni byli artyści scen warszawskich), a teraz nadrabia czas, notując szybko urywane informacje, jakich mu udziela między jednym kęsem indyka na zimno a drugim, inżynier, który budował kolejkę na Gubałówkę.

\* \* \*

Jego towarzysz z wspólnego przedziału w wagonie sypialnym, starszy, siwy pan reprezentujący dziennik syjonistyczny ma inną metodę pracy. Siedzi spokojnie przy stoliku obficie zastawionym, od czasu do czasu chwyta za rękaw kogoś przechodzącego i tak zasięga języka.

\* \* \*

Młodziutki sprawozdawca starego konserwatywnego dziennika jest w kłopotcie. Z jednej strony szkoda mu odstąpić na krok przystojną koleżankę, której znosi majonezy, pstrągi, kawę, pączki z bufetu, z drugiej zaś strony pragnie zebrać jak najwięcej informacji. Trudne położenie...

\* \* \*

Tęgi „ciężkiej wagi“ przedstawiciel agencji prasowej zasiadł przy stoliku z pewnym, również dość korpulentnym ministrem.

Dwóch kelnerów dba o to, by ani przez chwilę ich kieliszki nie stały puste.

Dziennikarz tłumaczy ministrowi, że w jego resortie konieczne są reformy, bo „źle się tam dzieje“. Minister melancholijnie kiwa głową i narazie zgadza się na wszystko.

### Omyłka p. ministra

Jeden z dziennikarzy, redaktor pisma porannego jest rodzonym bratem znanego aktora i jest przy tym do niego bardzo podobny.

Dzięki temu miał zabawną rozmowę z pewnym ministrem, który wziął go właśnie za aktora.

— Pan ma jednak ciężką pracę... — mówi minister.

— Ciężka przede wszystkim dlatego, że nocną: już od szeregu lat nie położyłem się spać wcześniej, niż o trzeciej — czwartej w nocy.

— No, ale w zamian za to macie panowie w swoim zawodzie szereg rekompensat: sławę, popularność, uznanie...

Dziennikarz skromnie spuszcza oczy...

Ciekaw jestem — mówi minister — czy brawa, oklaski sprawiają panu, który jest do tego przyzwyczajony, zawsze jednakowe zadowolenie?

Dziennikarz szeroko otwiera oczy i zaczyna rozumieć o co chodzi. Na wyjaśnienie nie ma już jednak czasu, gdyż ministra odciąga ktoś na bok...

\* \* \*

Wyjazd z powrotem do Warszawy wyznaczony jest na godzinę 8-mą wieczór. W programie znajduje się jeszcze jakiś bankiet, jeszcze jedna herbatka, ale większość dziennikarzy rezygnuje już z tych przyjemności.

Przez pozostałe dwie godziny trzeba wreszcie odetchnąć, niektórzy muszą się porządnie umyć i ogolić, czego nie zdążyli uczynić rano, a wreszcie uporządkować nieco zebrany materiał.

! oto jesteśmy już z powrotem w wagonach. Dwisiaj nie ma już brydża — wszyscy są zbyt zmęczeni i szybko ładają się spać.

W takt usypiającego stukotu kół, już w półśnie, kształtują się w mózgu pogmatwane na razie i chaotyczne obrazy rzeczy i zdarzeń widzianych dzisiaj. Z tego chaosu trzeba ukształtować całość, zmontować te dwieście wierszy druku, — rezultat 36 godzin pracy — które jutro przy rannej kawie czytelnik przeczyta w ciągu 10 minut i o których po 10 minutach zapomni.

L. Win.

## Zwolennik porozumienia z Japonią zamordowany na ulicy w Tientsinie

TIENTSIN 1. 1. (R) PRZEWODNICZĄCY IZBY HANDLOWEJ W TIENTSINIE I JEDEN Z GŁÓWNYCH CZŁONKÓW CHIŃSKO-JAPŃSKIEJ RADY GOSPODARCZEJ WANG CHULIN, KTÓRY BYŁ ZWOLENNIKIEM POROZUMIENIA Z JAPONIĄ, ZOSTAŁ ZAMORDOWANY NA ULICY W CHWILI, GDY WSIADAŁ DO SWEGO SAMOCHODU, BY UDAC SIĘ NA OBIAD DO JEDNEJ Z RESTAURACJI KONCESJI FRANCUSKIEJ TIENTSINU.

## Podwójna gra gen. Cedillo

Mexico, 1. 1. (O) Prasa tutejsza donosi, iż buntowniczy generał Cedillo, który wciąż nieuchwytny przebywa w górach stanu San Luis Potosi, prowadzi podwójną grę w stosunku do rządu gen. Cardenas. Z jednej strony za pośrednictwem rodziny i przyjaciół swoich prowadzi on układy z władzami centralnymi, lecz jednocześnie trzyma agenta w Nowym

Jorku, który stara się o uzyskanie pożyczki na dalszą walkę.

Agentem buntowniczego generała w Nowym Jorku jest Douglas L. Collison, który biura swe umieścił na Broadwayu i tytułuje się agentem generalnym „wolnego państwa San Luis Potosi“.

## Manifestacja bezrobotnych w Londynie

Londyn 1. 1. (R) Wczoraj w pobliżu Piccadilly Circus odbyła się manifestacja bezrobotnych, do których przyłączył się liczny tłum.

Policja rozproszyła manifestantów. Na czele manifestacji niesiono trumnę, za którą szedł jeden z manifestantów z pochodnią w ręku.

# Program wizyty ministrów brytyjskich w Rzymie

Rzym, 1. 1. (t) Ogłoszono urzędowo program wizyty premiera Chamberlaina w Rzymie. Premier wraz z ministrem Halifaxem i świtą przybędą do Rzymu specjalnym pociągiem 11 stycznia przed południem. Powita go na dworcu Mussolini. Premier zamieszka w willi „Madama“.

W pierwszym dniu pobytu po złożeniu podpisów w księdze audiencjonalnej Pałacu Kwirynalskiego, premier Chamberlain i minister Halifax będą przyjęci przez Mussoliniego, który o godz. 21-ej wyda na cześć gości obiad w Pałacu Weneckim. Po obiedzie odbędzie się przyjęcie.

Dnia 12 bm. goście angielscy złożą wieńce w Panteonie i przed grobem Nieznanego Żołnierza, po czym przyjęci będą przez króla Wiktora Emanuela III, który zatrzyma ich na śniadaniu. O godz. 15-tej premier Chamberlain i minister Halifax obecni będą na ćwiczeniach sportowo-gimnastycznych młodzieży faszystowskiej, zrzeszonej w związku liktorskim. Popisy odbędą się na Forum Mussoliniego.

Wieczorem goście zaproszeni będą na galowe przedstawienie do Opery, po czym podejmowani będą bankietem przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano.

Dnia 13 bm. przed południem przewidziana jest wizyta w Watykanie u papieża. Po południu tego dnia premier Chamberlain i minister Halifax zwiedzą wystawę kopalnianą i wystawę rolną, po czym podejmowani będą na Capitolu przez gubernatora Rzymu ks. Colonna. Wieczorem na cześć gości wyda obiad ambasador brytyjski przy Kwirynale lord Perih.

Odjazd nastąpi dnia 14 bm. w południe.

London, 1. 1. PAT. Na temat zapowiedzianej wizyty prem. Chamberlaina i ministra spraw zagranicznych W. Brytanii w Rzymie, korespondent dyplomatyczny „Observera“ czyni następujące uwagi: W rezultacie tygodniowej konsultacji, prowadzonej między Londynem a Paryżem przy pomocy ambasad obu państw stwierdzono całkowitą zgodność poglądów na temat tej wizyty. Rząd brytyjski podziela pogląd Francji, że jeżeli wizyta ta ma osiągnąć korzystny rezultat, należy uniknąć pewnych oczywistych niebezpieczeństw. W toku tej konsultacji powstała nawet kwestia, czy nie należałoby odroczyć wizyty. Zdecydowano jej nie odraczać, głównie dlatego, że uważano, iż ministrowie brytyjscy przez swój przyjazny kontakt z Mussolinim mogą mimo wszystko przyczynić więcej dobrego, aniżeli szkody.

## Litwa uwzględnia postulaty Niemiec w sprawie Klaipedy

Kowno, 1. 1. PAT. „Lietuvos Aidas“ w artykule z okazji Nowego Roku omawia wydarzenia z życia państwa litewskiego z r. 1938. — Dziennik podkreśla szczególnie rozwój gospodarczy Litwy, wyrażający się we wzroście wywozu i przywozu, które w ciągu pierwszych 11-tu miesięcy w porównaniu do tego samego okresu z r. 1937 powiększyły się odpowiednio o 12 proc. i 4 proc.

Mówiąc o stosunkach z Polską, pismo podkreśla, że Litwa w tych stosunkach jest zdecydowana przestrzegać zasady dobrego sąsiedztwa. Zaznaczając się po obu stronach odprężenie daje gwarancję, że stosunki te będą się jak najlepiej rozwijały „Lietuvos Aidas“

stwierdza, iż dotychczasowe doświadczenie w stosunkach polsko-litewskich wykazało, że przy obustronnym okazaniu dobrej woli można oczekiwać całkowitej normalizacji stosunków.

Stosunki litewsko-niemieckie nie skryształizowały się, zdaniem „Lietuvos Aidas“, jeszcze dostatecznie, mimo usilnych starań ze strony rządu litewskiego. Rząd litewski jest zdecydowany uwzględnić postulaty niemieckie w sprawie statutu Klaipedy. Pismo powstrzymuje się od wyciągania jakichkolwiek wniosków, zanim położenie stosunków litewsko-niemieckich nie wyjaśni się dostatecznie.

## Gen. Franco nie rezygnuje z Maroka hiszpańskiego

Bilbao, 1. 1. PAT. W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Diario Vasco“ gen. Franco poruszył m. in. sprawy polityki zagranicznej. Gen. Franco podkreślił znaczenie Hiszpanii jako mocarstwa śródziemnomorskiego, zaznaczając, że wszelkie układy, dotyczące Morza Śródziemnego zawarte bez udziału Hiszpanii, nie są dla

niej obowiązujące. Wskazał przy tym na ściśle związki ideowe i cywilizacyjne Hiszpanii z Portugalią, zapowiedział zajęcie zasadniczego stanowiska wobec państw Ameryki Łacińskiej i stwierdził niewzruszalną przynależność Maroka hiszpańskiego do Hiszpanii.

## Syria zamierza proklamować niepodległość?

Paryż, 1. 1. PAT. Odrzucenie ratyfikacji traktatu francusko-syryjskiego przez Senat francuski zaczyna wytwarzać poważne komplikacje dla Francji w dawnym protektoracie syryjskim. Wczoraj odbyło się w Damaszku posiedzenie izby syryjskiej, na którym poszczególni mówcy bardzo ostro występowali przeciwko Francji. Przedstawiciele opozycji domagali się od rządu syryjskiego, ażeby

proklamować całkowitą niepodległość Syrii

wziął wszystkie kompetencje w swoje ręce. Premier rządu syryjskiego w swym przemówieniu wyraził w ostrej formie ubolewanie, że Francja nie zgodziła się ratyfikować traktatu,

zapowiadając, że może to mieć poważne konsekwencje w przyszłości.

Premier syryjski p. Dżemil Mardam Bej zapowiedział wprawdzie uroczyste, że rząd syryjski uważa, iż przyjaźń francuska i sojusz z Francją są rzeczą dla Syrii niezbędną, ale ani prezydent republiki syryjskiej, ani Izba, ani rząd syryjski nie zgodzi się na wszczęcie jakichkolwiek nowych rokowań z projektowaną komisją ankietową, którą rząd francuski ma zamiar wysłać do Syrii. Jeżeli Francja nie chce dotrzymać swego słowa — oświadczył premier — to będziemy gotowi do bronienia się wszystkimi środkami i do poświęcenia życia naszego i mienia dla obrony naszej niepodległości.

## Solidarność jiszuwu z żydami niemieckimi

Jerozolima, 1. 1. ŻAT. Dzisiejszy dzień postu proklamowany w apelu radiowym przez naczelnego rabina Palestyny, Herzoga, przekształcił się w manifestację solidarności jiszuwu z żydostwem niemieckim. W całej Palestynie sprzedawano żółte odznaki z napisem: „Poniżeni będą honorowani“. Dochód przeznaczony na pomoc dla Żydów niemieckich.

## Angielski oficer policji padł od kuli terrorystów arabskich

Jerozolima, 1. 1. PAT. Samochód osobowy eskortowany przez dwa policyjne samochody, uzbrojone w karabiny maszynowe, był ub. noc w drodze z Haify do Jerozolimy ostrzeliwany przez Arabów. Spośród jadących pasażerów zabity został angielski oficer policji Sanderson z inspektoratu policji palestyńskiej.

Jerozolima, 1. 1. PAT. Jak się okazuje, w samochodzie zaatakowanym przez powstańców arabskich na drodze, wiodącej z Haify, znajdował się generalny inspektor policji palestyńskiej Charles Teggart. Zabity pomocnik inspektora Sanderson był przez Teggarta ostatnio sprowadzony z Indji specjalnym rozkazem. Bezpośrednio po napadzie, który miał błyskawiczny przebieg, terroryści skryli się w górach.

Jerozolima, 1. 1. PAT. Oprócz napadu na samochód gen. insp. policji Teggarta, donoszą o zaatakowaniu przez powstańców więzienia w Tulkarem, gdzie zdołali wyswobodzić uwięzionych. Nadchodzą też doniesienia o zniszczeniu mostów na drodze wiodącej do Nablus oraz do Transjordanii.

Jerozolima, 1. 1. ŻAT. Komendant wojskowy Jerozolimy podał do wiadomości, że po każdym akcie terroru na Starym Mieście będzie automatycznie proklamowany stan wyjątkowy na 24 godziny. Ludność powiadomiona zostanie o tym przez 3 strzały armatnie.

## 195 nowych umów zbiorowych

warszawa, 1. 1. (A) W ciągu roku 1938 znacząca się poważna normalizacja stosunków pomiędzy pracodawcami a pracownikami przez zawieranie umów zbiorowych, otrzymujących następnie moc powszechnie obowiązującą. W całym państwie — jak wynika z zestawienia układów zbiorowych prowadzonego przez Ministerstwo Opiek. Społecznej — w tym okresie zgłoszono 195 nowych umów zbiorowych.

## „Cios“ dla londyńskiego układu morskiego

Paryż, 1. 1. PAT. Prasa paryska w dalszym ciągu z ogromnym zainteresowaniem omawia wystąpienie niemieckie, zapowiadające wzmożenie budowy łodzi podwodnych. Dzienniki paryskie niemal jednomyślnie uważają, że aczkolwiek krok niemiecki jest całkowicie zgodny z postanowieniami londyńskiego układu morskiego, tym niemniej jest dla wartości tego układu poważnym ciosem. Cała prasa paryska zgodna jest z tym, że w razie utrzymania przez Niemcy stanowiska w sprawie łodzi podwodnych, będzie musiało dojść do powszechnego wyścigu zbrojeń morskich, w którym nie tylko Anglia, ale również i Francja, a nawet Stany Zjednoczone będą musiały wziąć udział.

## Wang-Czing-Wei wykluczony z Kuomintangu!

Czungking, 1. 1. (R). Wiceprzewodniczący Kuomintangu Wang-Czing-Wei, który ostatnio przebywał w Hongkong i zalecał Czang-Kai-Szekowi wszczęcie rokowań z Japończykami, został wykluczony z Kuomintangu.

## Pożyczka 5 mild. jen w Japonii

Tokio, 1. 1. (R). Minister finansów Ikeda w oświadczeniu wygłoszonym z okazji Nowego Roku powiedział, iż Japonia zamierza wypuścić pożyczkę narodową na sumę, sięgającą około 5 miliardów jen. Pożyczka ta ma być użyta na wydatki związane z działaniami wojennymi w Chinach i innymi nadzwyczajnymi wydatkami.

# Kronika krakowska

## DYŻURY APTEK

Dziś mają nocny dyżur apteki: Grodzka 22, Pl. Matejki 3, Pl. Inwalidów 7, Retoryka 1, Krakowska 19, Długa 88, Pl. Zgody 18, Mogilska 16.

## Życzenia noworoczne

### dla P. Prezydenta i rządu R. P.

Wczoraj w południe w gabinecie pana wojewody krakowskiego zebrał się przedstawiciel wszystkich miejscowych władz państwowych, przedstawiciel wojska gen. Narbutt-Łuczynski, reprezentanci miasta, związków i organizacji społecznych oraz instytucji kulturalnych dla złożenia życzeń noworocznych dla Pana Prezydenta i rządu Rzeczypospolitej.

Do Pana Wojewody dr Tymińskiego, przyjmującego życzenia w towarzystwie pana wicewojewody dr Małaszyńskiego, przemówił wiceprezydent miasta dr Stanisław Klimecki, który w imieniu zebranych reprezentantów władz i społeczeństwa złożył wyrazy najszczerzych uczuć i życzeń dla Głowy Państwa i Rządu R. P. w dniu Nowego Roku.

Za złożone życzenia w serdecznych słowach podziękował pan wojewoda dr Tymiński, życząc ze swej strony wszystkim zebranym jak największej w roku przyszłym pomyślności.

Osobno złożyli życzenia przedstawiciele placówek państw obcych w Krakowie, oraz posłowie i senatorowie Ziemi krakowskiej.

## III. egzamin sprawnościowy

### „Akiby“

Wczoraj odbyła się uroczystość III egzaminu sprawnościowego gniazda krakowskiego „Akiby“. Otwarcia dokonał kurator „Akiby“, dr Chaim Hilfstein. Uroczystość wypadła imponująco. Zamknął ją prof. B. Rappaport, wyrażając słowa uznania dla poważnej pracy wychowawczej „Akiby“ na polu judaistyki.

## 15 stycznia likwidacja akcji legitymacyjnej

Egzekutywa Organizacji Syjonistycznej komunikuje, że akcja legitymacyjna została sprowokowana do dnia 15 stycznia br. Do tego terminu muszą być odprowadzone wszystkie pieniądze z akcji legitymacyjnej oraz spisy posiadaczy legitymacji. Wpłaty uskutechnione po tym terminie nie będą wzięte w rachubę przy ustalaniu ilości mandatów na Konferencję Krajową. Egzekutywa wzywa wszystkie Komitety Lokalne, by wykorzystały okres pozostałych 2 tygodni do jak najintensywniejszego przeprowadzenia akcji.

## Odbiór patentów wykupionych w Stowarzyszeniu Drobnych Kupców

Wszyscy, którzy dotychczas nie otrzymali jeszcze wykupionych w Stowarzyszeniu Drobnych Kupców świadectw przemysłowych, a wpłaty na świadczenia uskutecznił najpóźniej w sobotę 31 grudnia 1938 r. do godz. 17, zechcą się zgłosić po odbiór świadectw do lokalu Stowarzyszenia (ul. Starowiślna 52) dzisiaj w godzinach 19—21 (od 7 do 9 wieczór).

## W Krakowie odwilż

Dzień wczorajszy minął w Krakowie pod znakiem lekkiej odwilży. We wczesnych godzinach rannych termometr wskazywał temperaturę 0 stopni, później nastąpiło jeszcze ocieplenie. W godzinach wieczornych temperatura wynosiła znów 0 stopni.

Lekka odwilż spowodowała topnienie śniegu na jezdniach i chodnikach. Biała szata śnieżna zamienia się powoli w grząskie błoto, rozlewające się po ulicach.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2. bm.: W Polsce zachodniej i środkowej z rana rozpozogodzenie, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia do całkowitego pokrycia i opady, na wschodzie cały dzień pochmurno i miejscami śnieg. Stopniowy wzrost temperatury. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych. W całym kraju mgliście.

## Czystka w Kamieniołomach Miast Małopolskich

Pod powyższym tytułem czytamy m. in. w „Naprzodzie“: Jak się dowiadujemy, na skutek postawionych zarzutów komisja lustracyjna z Warszawy zbadała gospodarke kamieniołomów i poleciła przekazać sprawę prokuratorowi. W wyniku lustracji został zawieszony w urzędowaniu jeden z dyrektorów kamieniołomów i prawdopodobnie w najbliższym czasie będzie zwolniony.

## Pożar pod Krakowem

W nocy na niedzielę krakowska straż pożarna wyjechała do Skotnik pod Krakowem, gdzie wybuchł pożar. W chwili, gdy straż krakowska przybyła na miejsce, ogień już dogasał, a w akcji ratunkowej brały udział okoliczne straże.

Ogień strawił cztery stodoły wypemione sianem a należące do Wojciecha Krasnego oraz Jana i Jakuba Bulińskich. Szkada wynosi około 5.000 zł. Przyczyna pożaru nie została na razie ustalona.

— 00 —

**CHOROBY KOBIECE.** Twórcy klasycznych podręczników, omawiających choroby kobiece, podnoszą korzystne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jozefa“, także w zakresie swej praktyki. Zapytajcie W. lekarza.

— 00 —

— **TAJEMNICA ELEGANCI.** Prawdziwie elegancka Pani rozciąga wokół siebie świeży, oszałamiający zapach pudru i wody 5 kwiatów „Forvil“. Puder i woda „FORVIL“ znane na całym świecie są faworyzowane przez eleganckie panie. 8975k

— 00 —

— **KOMITET POMOCY UCHODZCOM ŻYDOW. SKIM Z NIEMIEC.** Dziś o godz. 20 (8) wiecz. posiedzenie sekcji odzieżowej w sali przydziałnej Gminy Wyzn. Żyd. ul. Skawińska 2. Z uwagi na doniosłość i pilność spraw objętych porządkiem dziennym Komitet liczy na niezawodne i punktualne przybycie wszystkich zaproszonych.

— **DZIŚ o godz. 18.30 w lokalu Stowarzyszenia Kupców przy ul. Grodzkiej 40 posiedzenie komitetu rozbudowy szpitala żydowskiego.**

— **„COFIM“.** Zebranie członków dziś godz. 8.30 wieczór, jak ostatnio.

— **„PRZYSZŁOŚĆ — HEATID“.** Dziś godz. 19.45 plenarne zebranie z Kołem prasowym.

— **SOCIETO ESPERANTO.** Walne Zebranie Tow. „Esperanto“ w Krakowie dokonało wyboru nowych władz. Do Zarządu wybrani zostali: prof. dr Odo Bujwid — przewodniczący, dr L. Rosentock — zast. przewodniczącego. Członkowie Zarządu: prof. Fr. Kowalski, A. Onderkówna, K. Broinek, L. Kuczer, D. Tydor, J. Löwy, mgr. J. Warenhaupt. Komisja rewizyjna: M. Szczepańska, dr L. Dreher i L. Wiesenberger.

— **Z REFERATU SANITARNEGO „EZRY CHALUCOWEJ.“** Dziś godz. 8-ma wiecz. w lokalu plugi „Wizo“ Wielopole 24, 4-ty wykład dr Steinberga dla higienistów plug chalurowych.

— **BAR-KADIMAH.** Dziś o godz. 17.30 buda ogólna.

## ZE SPORTU

### Zawody konne w Zakopanem

Na zakończenie międzynarodowych zimowych zawodów konnych, zorganizowanych przez Małopolski Klub Jazdy ze Lwowa, rozegrano konkurs pożegnania imienia Polskiego Związku Jeździeckiego, w którym startować mogły konie, które nie wygrały, w bieżącym sezonie 200 zł. Parcours obejmowało 15 przeszkód wysokości do 1.20 m., szerokości 3.50 m. przy szybkości 440 m., — dla pań 1.10 m. wysokości przy szerokości do 2.50 m.

Do konkursu stanęły 54 konie. Suma nagród wynosiła 1.500 zł., podzielona na 20 miejsc, płatnych od 150 zł. do 250 zł.

W wyniku konkursu pierwszą nagrodę zdobył ppor. Sroczyński na „Boraksie“ 0 pkt. karnych, 2) ppor. Frączek na „Zefirze“ 0 pkt., 3) ppor. Błasiński na „Wiśle 4“ — 0 pkt. Pierwszy z Niemców v. Zastrow na „Dallili“ zajął 12 miejsce.

Prócz tego za najlepszy czas bez względu na ilość punktów karnych zdobył nagrodę 300 zł., ufundowaną ad hoc przez bezimiennego amatora sportu konnego, rtm. Rojcewicz na „Anitrze

3“, przechodzące parcours w rekordowym czasie 1:15 1/5 min.

Po dekoracji jeźdźców, której dokonał prezes Małopolskiego Klubu Jazdy Konnej gen. Römmel, rozegrano dwie gonitwy włókiem za jeźdźcem.

W pierwszej gonitwie na dystansie 2.600 m. przy 4 startujących: 1) „Rewers“ pod p. Skarżyńskim, 2) „Caryca“ pod por. Zajączkowskim, 3) „Borneo“ pod p. Miklewskim.

W gonitwie góralskiej na dystansie 1.200 m. 1) „Broniek“ prze „Kasztanem“ i „Miśkiem“.

## TURNIEJ HOKEJOWY O PUCHAR SPENGLERA ZAKOŃCZONO SKANDALEM

Zwycięzcą turnieju ogłoszono E. H. C. Davos (PAT). Międzynarodowy turniej hokejowy o puchar Spenglera zakończył się skandalem. Do finału doszły E. H. C. Davos i L. T. C. Praha. Już w pierwszych minutach szwajcarski sędzia usunął z boiska trzech zawodników z drużyny Davos i dwóch z drużyny praskiej ze względu na zbyt ostrą grę. Prowadzenie zdobył mimo to Torriani dla Szwajcarów. Gdy w pewnej chwili sędzia usunął Malecka z boiska, czeska drużyna opuściła lodowisko, nie ukończywszy spotkania. Zwycięzcą ogłoszono wówczas drużynę E. H. C. Davos.

W meczu o trzecie miejsce Goeta ze Sztokholmu pokonała Oxford 17:0, (6:0, 5:0, 6:0), zajmując trzecią pozycję.

Ostateczny stan tabeli turniejowej przedstawia się następująco: 1) E. H. C. Davos — 8 pkt., 2) L. T. C. Praha — 6 pkt., 3) Goeta Sztokholm — 4 pkt., 4) Zurychski S. C. — 2 pkt., 5) Oxford — 0 pkt.

— **Dnia 31 grudnia 1938 r. zmarła w Glinniku Mariampolskim ś. p. Zofia z Drabińskich Sosnkowska, matka inspektora armii gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, przeżywszy 80 lat.**

— **Brytyjski minister obrony narodowej Horre Belisha powrócił wczoraj samolotem z Paryża do Anglii.**

— **Prezydent republiki dr Hacha powrócił z Tatrzńskiej Łomnicy, gdzie spędził święta Bożego Narodzenia, do Pragi.**

**ŁYZWY,** sanki, wielki wózek, najtaniej Sattler, Kraków, Gertrudy 24.

**PIECE** szamotowe trwałe, oszczędne, patentowe Sattler, Kraków, Gertrudy 24. 8987k

**RABKA.** — Pierwszorzędny, pełnokomfortowy PENSJONAT STORCHOWEJ „JEDYNACZKA“ tel. 273, uprasza o wcześniejsze zarezerwowanie pokoi. 8854k

**KONCESJONOWANA** firma kupuje wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę, Piaci najwyższe ceny. — Fuks, Kraków, Starowiślna 74. Telefon 210-13. 8489k

**ZAKOPANE „ANASTAZJA** Zamojskiego Tel. 1344 pełnokomfortowy pensjonat. Ciepła zimna woda bieżąca — pokojach. Kuchnia wykwińska. Czynny cały rok. 8428k

**OKAZYJNIE** sukna, wełny, jutowo. „Bławatnia okazyjna“, Krakowska 6 I p. 3117k

**MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNE! NAJ-TANIEJ!** Schor, Bracka 6. 9056k

**NAJKORZYSTNIEJSZY** abonament gdzie największy wybór. TYLKO „ALFA“ WYPOZYCZALNIA przoduje. Dla młodzieży wszelkie lektury. Prowincja znaczne ulgi. 9038k

**ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY** 6549g

**TANECZKO WYUCZAM — INDYWIDUALNIE. TELEFON 220-59.** 6531g

**LOKAL frontowy — dwie** nikiarce zaraz do wynajęcia. Gertrudy 7. 7056k

**WYKWINTNE** obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3. 2249k

**ANGIELSKI, francuski, —** niemiecki — metodą Ansona Zi 4. — mies. Krowoderska 5 6561g

**PRZYJMUJE** naprawy — przeróbki RADIOAPARATOW IGA. FREYLIICH, Dietla 51, TELEFON 119-34. 8552k

**HALLO!** Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuje, płacąc najwyższe ceny. Goldberg, Gazcwa 11. 6317g

**ZAKOPANE — Pensjonat** „Irusia“ do Białego. Telefon 19-49. Wykwintna kuchnia kuchnia rytualna. — Bajtnerowie. 8772k

**UWAGA.** Nadeszł duży transport Bielskich resztek kuponów na ubrania męskie oraz materiałów na NARCIARSKIE. Ceny okazyste JAKUB MÜNTZ, Kraków STRADCOM 16 w podwórzu 89671